

# echo

## KRAKOWA

ROK XXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 290 (9083)  
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 14, niedziela 15 grudnia 1974 r.

## 70 tysięcy młodzieży wyjedzie w 1975 roku na wycieczki do bratnich krajów

W Zakopanem podpisano nową umowę o współpracy pomiędzy młodzieżowymi i studenckimi biurami podróży Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Jak stwierdzono w toku spotkania, międzynarodowa turystyka młodzieży państw socjalistycznych wykazuje dynamiczny rozwój. Jeśli w 1970 r. w ruchu przyjazdowym i wyjazdowym brało udział 345,4 tys. osób to w br. liczba ta zwiększyła się do 533 tys. młodzieży.

Studenckie i młodzieżowe biura podróży krajów naszej wspólnoty dysponują obecnie bazą składającą się z przeszło 26 tys. łóżek oraz 263 autokarów. Dwa polskie biura podróży „Almatu” i „Juwentur” posiadają w okresie miesięcy wakacyjnych ok. 9.700 miejsc noclegowych, głównie w domach studenckich.

Umowa wskazuje na potrzebę dalszego rozwoju turystyki kwalifikowanej kajakowej, rowerowej, górskiej i pieszej, a także na konieczność takiego opracowania programów wycieczek i wyjazdów zagranicznych, które pozwolą na najszerze kontakty z młodzieżą danego kraju.

Jak przewidują plany, w 1975 r. na wycieczki zagraniczne wyjedzie ok. 70 tys. młodzieży polskiej. Do kraju przybędzie

taka sama liczba młodych gości z bratnich krajów socjalistycznych.



## Polscy posłowie zakończyli wizytę w Indiach

DELHI

13 bm. delegacja Sejmu PRL z marszałkiem St. Gucwą zakończyła tygodniową wizytę w Indiach, gdzie przebywała na zaproszenie parlamentu indyjskiego. Delegacja odbyła rozmowy z prezydentem Indii, Fakhrudinem Ali Ahmedem, wiceprezydentem Banappą Danappą Jattim, premierem Indirą Gandhi i innymi politykami indyjskimi. Poza Delhi posłowie przebywali w 4 stanach, gdzie spotykali się z przejawami dużego zainteresowania społeczeństwa Indii Polską, rozwojem naszego kraju, i rozszerzeniem współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej między Polską a Indiami.

Przewodniczący Izby Ludowej dr Dhillon przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce w 1975 r.



Deszcze padające nieprzerwanie od kilku dni w Karkonoszach spowodowały, że rzeki Dolnego Śląska wystąpiły z brzegów. Wody Nysy Szalonej zalaty pola uprawne w okolicy Jawora, a Bobru — niżej położone przedmieścia Jeleniej Góry. Na zdjęciu: powódź w okolicy Jawora. CAF — Wołoszczuk

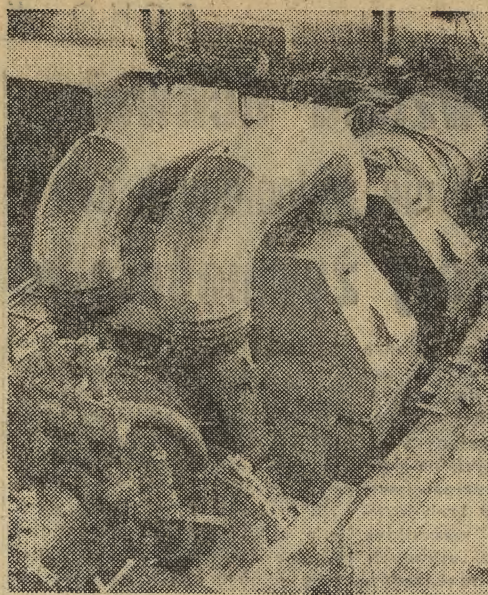
## Ze świata

SENAT USA uchwalił ustawę o reformie handlu, która przewiduje m. in. zniesienie dyskryminacyjnych ograniczeń w dziedzinie handlu z ZSRR. Ustawę tę zaaprobowała już Izba Reprezentantów. Członkowie obu izb będą musieli obecnie wypracować wersję kompromisową.

W MOSKWIE opublikowano komunikat o wizycie oficjalnej ministra spraw zagranicznych Rumunii — G. Macovescu, który prowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych — A. Gromyką. Rządy ZSRR i Rumunii — stwierdza m. in. komunikat — podkreśliły zdecydowaną wolę uczynienia wszytkiego co w ich mocy, w celu dalszego umocnienia przyjaźni i wszechstronnych stosunków między krajami socjalistycznymi, opierając się na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, w celu umocnienia ich jedności i zespolenia oraz dalszego pogłębiania współpracy krajów członkowskich Układu Warszawskiego i RWPG.

PREZYDENT Francji — V. Giscard d'Estaing przybył na Martynikę, gdzie dzisiaj spotka się z prezydentem USA — G. Fordem.

MALTA stała się Republiką, po przejęciu przez parlament poprawek do konstytucji. Gubernator generalny — sir A. Mamo objął tymczasowo funkcję pierwszego prezydenta Malty; będzie on ją pełnił do wyborów w 1976 r.



## BANK LUDZKICH SERC

## Nowy aparat tranzystorowy

● Słuchacze Akademii Ekonomicznej, będący członkami Rady Uczelnianej SZSP, zakupili nowy tranzystorowy aparat radiowy „Ania” z przeznaczeniem dla najmłodszego wiekiem mieszkańca Państwowego Domu Pomocy Społ. przy ul. Krakowskiej. Tranzystor otrzymał z rąk studentów 20-letni Wiesław N. w imieniu obdarowanego bardzo dziękujemy.

● Państwo Klimczykowie z Wieliczki przekazali używany radioodbiornik „Stolicę” pensjonariuszkom Domu Pomocy Społ. przy ul. Reja. W placówce tej odbyły się tradycyjne „Andrzejki”, zorganizowane przez uczennice Szkoły Podst. nr 16, należące do Koła ZMS.

● Internat przyzakładowej Szkoły F-ki Kabli znajduje się w pobliżu domku z ogrodem 85-letniej pani Stanisławy Stachowiczowej. P. Stachowiczowa przyszła do „Echa” by za naszym pośrednictwem podziękować za opiekę młodym mieszkańcom internatu i jego kłębniwcu. Od dłuższego już czasu uczniowie Szkoły przynoszą naszej Czytelniczce wodę, węgiel z piwnicy, rąbią drzewo na podpałkę, wykonują różne prace domowe. (lov)

## Niepokojące dane testu „Wypadek”

## Tylko co 3 kierowca gotów pospieszyć z pomocą ofiaram wypadków

Test „Wypadek” — tak brzmiało hasło nieocodziennego eksperymentu, przeprowadzonego przez działaczy Dolnośląskiego Automobilklubu oraz grupę naukowców z Zakładu Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego — na drogach tego województwa.

W toku eksperymentu zainicjowano pozorowane wypadki drogowe, a następnie obserwowano reakcję kierowców pojazdów przejeżdżających obok tych miejsc.

Wyniki tego niezwykłego testu, przeprowadzonego po raz pierwszy na tak dużą skalę w Polsce, są niestety niepokojące. Na ogólną liczbę 605 pojazdów samochodowych, w miejscach pozorowanych wypadków zatrzymało się tylko ponad 200 kierowców, z zamiarem udzielenia pomocy ofiarom katastrofy.

Wszyscy kierowcy odpowiadali na ankiety przygotowane uprzednio przez pracowników

naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Z analizy ankiet wynika, że najczęstszym powodem niezatrzymywania się kierowców była obawa przed ewentualnymi przykrościami, związanymi z udzieleniem pomocy ofiarom wypadku (np. zatrzymanie do dyspozycji MO, strata czasu, możliwość własnych szkód materialnych itd.).

## Krótko...

◆ W wyniku pożaru hotelu studenckiego w Londynie 2 osoby poniosły śmierć, w tym jeden strażak. W hotelu przebywali głównie studenci francuscy, zachodni Niemcy i włoscy. 14 osób rannych odwieziono do szpitala. Wiele osób szukało schronienia na górnych piętrach, kiedy płomienie strawiły klatkę schodową. Niekiedy w panice wyskakiwali z okien. Przyczyna pożaru nie jest znana.

◆ W porcie marsylskim skonfiskowano w piątek 150 kg haszyszku ukrytego w 3 samochodach przewożonych statkiem „Massalia”. Przybył on z Maroka.

◆ Na drogach RFN 13 bm. 10 osób zginęło a 100 odniosło rany w następstwie ulicznych

13 bm. w elektrowni „Dolina Odra” koło Gryfina w woj. szczecińskim, zakończono próby układu wodno-energetycznego III bloku energetycznego. Wypadły one pomyślnie. W ten sposób zakończono realizację jednego z podstawowych przedsięwzięć, gwarantujących synchronizację III bloku z krajową siecią energetyczną w ostatnich dniach grudnia br. Również pomyślnie przebiegają inne roboty. Równocześnie trwają wyłożone prace przy budowie bloków IV i V. Przy IV bloku montuje się kocioł i turbinę

— została ona wykonana w Związku Radzieckim. Przy V — na ukończeniu jest budowa fundamentów turbozespołu. W styczniu przyszłego roku zatrudnione zostaną przy budowie „Dolnej Odry” ekipy z przedsiębiorstwa „Elektromontaż-Północ”, pracujące dotąd w elektrowni „Kozienice”. Brygady te właśnie na budowie w Kozienicach ustanowiły wiele rekordów. Obecnie przygotowuje się dla nich front robót. N. III blok energetyczny. CAF — Undro

## Przedłużenie mandatu sił ONZ na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa NZ, obradująca wczoraj — przedłużyła mandat sił Organizacji Narodów Zjednoczonych na Cyprze do 15 czerwca 1975 roku. Dotychczasowy mandat wygasa 15 bm.

## Polska ekspedycja ponowi szturm na szczyt Lhotse

Polska, 16-osobowa ekspedycja himalajska pod dowództwem Andrzeja Zawady założyła bazę na wysokości 7.800 m. na zboczu szlurmowego szczytu Lhotse (8.500 m), trzeciego pod względem wysokości na świecie.

Bazę założono w tym samym miejscu, z którego poprzednio wyprawa musiała się ewakuować na skutek gwałtownej zmiany śnieżnej. Wejścia na szczyt zboczem południowo-zachodnim zamierzają dokonać w końcu grudnia lub na początku stycznia.

## IX Krajowy Zjazd SDP zakończył obrady

## Polskie dziennikarstwo dobrze służy partii i narodowi

13 bm. zakończył w Warszawie obrady IX Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W Zjeździe uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Obrady tego najwyższego forum polskiego dziennikarstwa przebiegały w zaangażowanej, twórczej atmosferze, nacechowanej ambicją jak najpełniejszego udziału pracowników środków masowego przekazu w procesach budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Zjazd przyjął uchwałę nakreślającą główne kierunki pracy Stowarzyszenia na okres najbliższych trzech lat. Wybrano nowe władze naczelne SDP.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego wyłoniono jego prezydium. Przewodniczącym ZG SDP został Jan Mietkowski. Wiceprzewodniczącymi red. red.: Z. Andrzejewicz, R. Kazimierska i W. Lipski. Sekretarzem generalnym Z. Tempki, a skarbnikiem M. Wojewódzki. W skład ZG SDP weszli również przedstawiciele krakowskiego środowiska dziennikarskiego: przewodniczącą ZO SDP, red. nacz. „Dziennika Polskiego” — H. Gugałowa, red. nacz. „Przekroju” — M. Czuma, sekretarz MOD, red. M. Kieta, reporter OTV — M. Szumowski. W skład Naczelnego Sądu Koleżeńskiego wybrano z Krakowa: red. nacz. „Echa Krakowa” — T. Stanisławską i red. nacz. „Zeszytów Prasoznawczych” — P. Dubielą, a do Głównej Komisji Rewizyjnej — Cz. Krzemienia z PR.

W drugim dniu obrad — w którym uczestniczył sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz — kontynuowano dyskusję

Wszyscy dyskutanci jednomyślnie akcentowali, że śro-

dowisko dziennikarskie w pełni identyfikuje się z polityką i programem partii mającej ambicję kształtowania socjalistycznej świadomości społeczeństwa, integrowania jego trudu i inicjatywy w służbie kraju i socjalizmowi.

Dziennikarstwo polskie — czytamy w przyjętej na zakończenie obrad Zjazdu uchwale programowej — dobrze służyło w latach 1971—74 Polsce, socjalizmowi, partii i społeczeństwu. (Dokończenie na str. 2)



Aktorka filmowa Trudi van Doorn jest właścicielką papugi albinosa, której wartość specjaliści ocenili na 15 tysięcy funtów szterlingów. Ali — bo tak nazywa się papuga — bierze obecnie udział w konkursie mówienia zorganizowanym dla ptaków w Londynie.

narodowa — stwierdza ogłoszony właśnie raport amerykańskiego Towarzystwa Walki z Rakim. W raporcie podkreśla się, że główną przyczyną choroby jest palenie papierosów.

◆ W ciągu ostatnich 4 miesięcy w Kolumbii zatrzymano 700 handlarzy narkotykami, z których 90 proc. było Amerykanami. Skonfiskowano 48 ton marihuany i odkryto 16 laboratoriów, specjalizujących się w przerobieniu kokainy.

◆ W salonach londyńskiej firmy aukcyjnej „Christie”, sprzedano za cenę 87.750 funtów szterlingów rzadki egzemplarz płaskorzeźby pochodzącej ze ścian pałacu znanego z okrucieństwa władcy asyryjskiego Assurnasirpala z Nimrud, który panował w IX wieku p.n.e.

## ...z dalekopisu



# Rada Ministrów powzięła uchwałę o utrzymaniu w 1975 roku nie zmienionych cen na podstawowe artykuły żywnościowe

Rada Ministrów, zgodnie z zapowiedzią I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, zawartą w przemówieniu na uroczystym posiedzeniu Sejmu w dniu 21 lipca br. i na XV plenarnym posiedzeniu KC

PZPR oraz mając na uwadze pomyślne wyniki gospodarcze 1974 r., powzięła 13 bm. uchwałę w sprawie utrzymania w roku 1975 na nie zmienionych poziomie cen detalicznych na podstawowe artykuły żywnościowe. Oznacza to, że ceny tych artykułów, a przede wszystkim mięsa i przetworów mięsnych, mąki, chleba, kasz, makaronów i innych przetworów zbożowych, mleka i serów, tłuszczów konsumpcyjnych, cukru oraz soli nie ulegną podwyżce w ciągu 1975 r. Uchwała ma decydujące znaczenie dla kształtowania kosztów utrzymania, zwłaszcza dla niższej i średnio zarabiających, dla rodzin wielodzietnych, dla emerytów i rencistów.

Utrzymywana od czterech lat i przedłużona na 1975 r. stabilizacja cen podstawowych artykułów żywnościowych, a także ogromnej większości artykułów nieżywnościowych należy do najważniejszych społecznych zdobyczy naszego kraju.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje na temat realizacji inwestycji w służbie

zdrowia oraz gromadzenia i wykorzystania środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach ogólnych i klinicznych zwiększyła się w tym 5-leciu, w porównaniu z poprzednim planem 5-letnim o 158 proc., a w ośrodkach zdrowia o 225 proc. Liczba miejsc w łózkach wzrosła 3,5-krotnie, a w domach opieki społecznej o 150 proc.

Prezydium Rządu, kierując się wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR, powzięło decyzję w sprawie zwiększenia już w roku przyszłym produkcji buraków cukrowych i cykorii.

Powzięto decyzję, które mają istotne znaczenie dla zwiększenia zdolności produkcyjnych przemysłu tworzyw sztucznych i łączników, a także dla rozwoju telekomunikacji.

Kolejny rocznik „Bartoszewców” odszedł do rezerwy

## Pożegnanie z mundurem

Dziesięć miesięcy temu włożyli po raz pierwszy w życie wojskowe mundury. Do wczoraj ich domem były koszary Pułku Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego. 13 grudnia kolejny rocznik stanął do ostatniej defilady. Słuchając ostatniego rozkazu dziennego, w którym więcej niż zazwyczaj jest pochwał i wyróżnień. Idą „do cywila” zabierając ze sobą z wojskowej jednostki nie tylko wojskowe umiejętności. Wielu żołnierzy wywozi stąd świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, uprawnień zawodowe kierowców, spawaczy, traktorzystów, kwalifikowanych rolników. Wielu spośród nich zabiera ze sobą listy pochwalne od dowódców do rodzin i macierzystych zakładów pracy.

Jacy byli ci chłopcy? Dobry rocznik — usłyszałem w dowództwie. Pochwały dla jednostki za wzorową dyscyplinę, wysokie noty za wyniki produkcyjne, i miejsce w Warszawskim Okręgu Wojskowym za działalność kulturalno-oświatową każą wierzyć tym słowom. Widzieliśmy ich często przy pracy. Budowali „zakopanie”, odnowili stadion w Skawinie, drążyli przejście podziemne pod Alejami, uczestniczyli w akcji żniwnej i w wykopkach. Wykonane przez tych żołnierzy czynności społeczne sięgają wartości 1,5 mln zł. Przez 10 miesięcy zmienili się wiele w samych koszarach, własnym wysiłkiem dorobili się żołnierze pięknej,

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

W WARSZAWIE odbyła się II centralna narada aktywnych Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej. Uczestnicy narady ocenili dotychczasowy dorobek oraz nakreślili główne kierunki działania w roku 30-lecia zwycięstwa nad faszystami i 20-lecia Układu Warszawskiego.

LAUREATEM dorocznej nagrody im. Jana Cybisa wręczonej za osiągnięcia w zakresie malarstwa został artysta malarz Krzysztof Bucki, absolwent krakowskiej ASP w 1959 r.

STAN wkładów pieniężnych w PKO na rachunkach oszczędnościowych oraz na rachunkach bieżących i rozliczeniowych osiągnął 30 listopada br. 216 mld 49 mln zł.

W INFORMACJI przekazanej przez PLL „LOT” zamieszczonej wczoraj, a dotyczącej odwołania 24 bm. kilku wieczornych rejsów samolotów kursujących na liniach krajowych, znalazły się nieścisłości. M. in. odwołany jest rejs samolotu z Warszawy do Krakowa — o 19.20, a nie o 20.15.

Z posiedzenia KK FJN

## Komitety osiedlowe rzecznikiem interesów mieszkańców

Goszcząca w Krakowie delegacja Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego z Bratysławy w składzie: Józef Benia, Jan Kucera i Ondrej Maliniak uczestniczyła we wczorajszym posiedzeniu KK FJN. Miłych gości powitał prowadzący zebranie przewodniczący KK FJN — Andrzej Kurz.

Głównym tematem obrad posiedzenia były sprawy dotyczące działalności organów samorządów mieszkańców. We wrześniu i październiku ub. r. w oparciu o uchwalone przez DRN regulaminy powołano samorządy mieszkańców w poszczególnych osiedlach miasta. Wybrano 221 komitetów samorządu mieszkańców z czego 80 osiedlowych i 141 obwodowych. Samorządy te aktywnie współpracują z terenowymi podstawowymi organizacjami PZPR jak również z istniejącymi w niektórych osiedlach peryferyjnych kołami ZSL. Szeroka jest również współpraca z radnymi w miejscach ich wyboru. Wciąż jednak wiele spraw czeka na właściwe rozwiązanie, a samorządy zbyt niemiłosiernie ingerują w osiedlowe życie, jego bolączki i problemy.

Na posiedzeniu powołano stałą komisję ds. samorządu mieszkańców. Jej przewodniczącym został Stanisław Pawelek. W komisji działać będzie 5 zespołów: ds. wychowania dzieci i młodzieży, współdziałania z samorządami robotniczymi i radami zakładowymi, planowania kierunków rozwoju samorządów, ds. gospodarki mieszkaniowej, ds. kultury i sportu.

Na posiedzeniu powołano stałą komisję ds. samorządu mieszkańców. Jej przewodniczącym został Stanisław Pawelek. W komisji działać będzie 5 zespołów: ds. wychowania dzieci i młodzieży, współdziałania z samorządami robotniczymi i radami zakładowymi, planowania kierunków rozwoju samorządów, ds. gospodarki mieszkaniowej, ds. kultury i sportu.

## IX Zjazd SDP

(Dokończenie ze str. 1)

starając się jak najlepiej realizować linię VI Zjazdu PZPR.

Szereg wniosków przyjętych przez IX Zjazd dotyczy zagadnień związanych z dalszą poprawą warunków pracy, rozszerzeniem opieki zdrowotnej i możliwości wypoczynku, rozwiązywania problemów mieszkaniowych dzielnicy. Podkreśla się potrzebę koordynacji poczyną wszystkich instytucji pracy, radia i telewizji w dziedzinie socjalno-bytowej. Uchwała zobowiązuje Zarząd Główny SDP do opracowania regulaminu funduszu socjalnego.

Dziennikarstwo polskie — głosi uchwała — przystępuje do nowych zadań na szerokim froncie kształtowania socjalistycznej świadomości społeczeństwa — z poczuciem swych obowiązków społecznych i zawodowych. Zrobimy wszystko, aby dobrze służyć partii i narodowi.

Na zakończenie obrad uczestnicy Zjazdu złożyli słowa serdecznego podziękowania dotychczasowemu wieloletniemu zasłużonemu przewodniczącemu ZG SDP — Stanisławowi Mokowskiemu.

## Zawiadomienie DOKP Kraków

Oddział Ruchowo-Handlowy w Krakowie informuje, że w dniach 16, 17, 18 i 19 grudnia z powodu wykonywanych robót drogowych zarządza się następujące zmiany rozkładu jazdy pociągów osobowych:

1) poc. nr 424 relacji Wieliczka R — Kraków Gł. Osob. odjazd z Wieliczki R godz. 9.43 kończy bieg na stacji Kraków Płaszów. Podróżni winni przejsię się do poc. 4322 relacji Bielsko B — Kraków Gł., który odjedzie ze stacji Kraków Płaszów o godz. 10.05.

2) poc. nr 423 relacji Kraków Gł. Osob. — Wieliczka R odjazd ze stacji Kraków Gł. Osob. godz. 10.41 rozpocznie bieg na stacji Kraków Płaszów o godz. 10.53. Ze stacji Kraków Gł. Osob. do stacji Kraków Płaszów kursuje poc. zastępczy odjazd o godz. 10.41.

3) poc. nr 512 relacji Zakopane — Kraków Gł. Osob., odjazd z Zakopanego godz. 5.55 kończy bieg na stacji Kraków Płaszów. Podróżni winni przejsię się do poc. 426 relacji Wieliczka R — Kraków Gł. Osob., odjazd ze stacji Kraków Płaszów o godz. 11.39.

4) poc. nr 4033 relacji Kraków Gł. Osob. — Wieliczka R odjazd ze stacji Kraków Gł. Osob. godz. 11.30, rozpocznie bieg ze stacji Kraków Płaszów o godz. 11.36. Komunikacji zastępczej nie przewiduje się.

5) poc. nr 4034 relacji Wieliczka R — Kraków Gł. Osob. odjazd z Wieliczki R o godz. 12.01, przyjedzie do stacji Kraków Gł. Osob. opóźniony o 13 minut.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 35006.

Huty czekają na złom

## Wszyscy możemy być dostawcami cennego surowca

W wielu, jeśli nie we wszystkich gospodarstwach domowych, a także na strychach, w piwnicach i komórkach znajdują się rozmaite stare, bezużyteczne już przedmioty ze stali i żeliwa, zeby wspomnieć o blaszanych naczyniach kuchennych, wiadrach, drutach i pretach, blaszanych odpadach, kłódkach, trafiają się też archaiczne ruszty i drzwi, kłódki od pieców, piecyki gazowe, zlewozmywaki, różne odlewy itd. Podobnie w licznych drobnych zakładach i warsztatach przemysłowych gromadzi się z biegiem czasu coraz więcej nieprzydatnych do niczego przedmiotów i odpadów stalowych i żeliwnych. Często też w „plechach” napotykamy na resztki tego typu wyrobów. Jest to niezwykle cenny surowiec, który powinien być wykorzystany ponownie w produkcji naszych hut.

W tej sytuacji Prezydium Rządu podjęło decyzję, aby oprócz normalnej zbiórki złomu prowadzonej przez zakłady przemysłowe i inne instytucje oraz obywateli, zorganizować zbiórki i dostawy dodatkowe. Przewiduje

się, iż w efekcie tych dodatkowych poczynań w skali ogólnopolskiej powinno się zebrać do końca czerwca 1975 r. — 100 tys. ton złomu, z czego na Kraków przypada 2630 ton.

Dla sprawnego przeprowadzenia działania powołano komisję miejską i dzielnicową ds. zbiórki złomu. Wyznaczać się będzie terminy, w których samochody nadjeżdżać mają do wyznaczonych rejonów ulic, aby przetransportować złom zgromadzony przez mieszkańców przed domami. Zbiórka zajmie się też, pod nadzorem nauczycieli, młodzież szkolna. Wyraźnie jednak trzeba podkreślić, iż wyklucza się zbieranie przez młodzież złomu w terenie, gdyż wiąże się to z niebezpieczeństwem natrafienia na niewypały.

Obywatele dokonujący sprzedaży w punktach skupu, bądź też sprzedający go do określonych punktów obwoźnych otrzymać będą zapłatę wyższą od dotychczas ustalonej. Jeśli dotąd wynosiła ona za 1 kg stali 60 gr, to teraz będzie 90 gr, za 1 kg żeliwa — 1 zł. (bp)

## Od niedzieli...

Jakoś tak się złożyło, że prawie równocześnie przedstawiciele państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i ugrupowania wojskowego znanego pod kryptonimem NATO — obradowali nad kłopotami, jakie ostatnimi czasy nawiedzają zachodnich sojuszników. I właściwie nie byłoby w tym fakcie nic szczególnego, ale zarówno w Brukseli jak i w Paryżu wspomniano sobie wzajemnie niesolidarność, sobiepactwo i w ogóle odstępstwo od przyjętych zasad.

I tak w Brukseli, gdzie zebrał się NATO-wscy ministrowie obrony i przywódcy wojskowy tego bloku, biadłono głównie na temat marnotrawstwa środków finansowych z powodu „kopiowania rodzajów broni i wyposażenia wojskowego przez poszczególne państwa członkowskie”. Ze strony kierownictwa NATO padło też wiele krytycznych uwag pod adresem tych, którzy dążą do ograniczenia wydatków na cele obrony z powodu trudności gospodarczych. Szczególnie naraziły się tu Wielka Brytania i Włochy, wobec czego minister obrony USA p. J. Schlesinger wyraził opinie, iż plany brytyjskie nie mogą stanowić powodu do radości, bowiem — jak oświadczył — wszelkie tendencje do rozwiązywania problemów gospodarczych poprzez cięcia w budżetach obronnych są nie do przy-

jęcia. Skarcił przy okazji wszystkich tych partnerów, którzy rozwijają własną produkcję różnych broni, podczas gdy w USA jest jej pod dostatkiem i w doskonałym gatunku.

A w ogóle to byłoby idealnie, gdyby jej przepływ (broni) był tylko dwustronny, tj. ze Stanów Zjednoczonych do Europy i z Europy na Ocean. Ten punkt obrad dotyczył naturalnie tylko spraw wewnętrznych, ale — jak się okazało

nego Rynku osiągnęli porozumienie we wszystkich sprawach”, ale z kolei komentatorzy prasowi podkreślają zgodnie zaistniałe „rozbieżności” szczególnie w dwóch najistotniejszych sprawach: członkostwa Wielkiej Brytanii w EWG i w podejściu do problemu energetycznego.

I tak zresztą jest prawie zawsze kiedy kończą się obrady tego gremium — z końcem komunikatu bije optymizm, a trudności wylaniają się natychmiast, gdy ministrowie przystępują do praktycznej realizacji nakreślonych zadań.

No, bo choćby wziąć za przykład sprawę członkostwa Wiel-

## Niezgodności sojuszników

— nad nim to właśnie najbardziej zaciążyły aktualne problemy kryzysu gospodarczego, z którego wiele krajów szuka własnych dróg wyjścia, nie bacząc na to co inni partnerzy o tym pomyślą. Zgodnie z porządkiem, że przecież kosztuje bliźniaku ciut...

Podobnie nie było też zgodności poglądów na szereg spraw i problemów wśród członków „paryskiego szczytu”, to znaczy szefów państw i rządów krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Wprawdzie w oficjalnych wypowiedziach dominowało przekonanie, że „przywódcy Wspól-

kiej Brytanii w EWG. Powstały w czasie obrad nad tym punktem dwa obozy — jeden opowiadający się za argumentami Wielkiej Brytanii, która widzi spore niesprawiedliwości przy ustalaniu wkładu finansowego poszczególnych krajów do budżetu EWG, w wyniku czego np. już w 1980 r. Wielka Brytania musiałaby wpłacić 24 proc. swego dochodu narodowego. Przy jej obecnych kłopotach gospodarczych jest to

problem z rzędu „być, albo nie być”. I na tym to właśnie tle doszło do ostrej wymiany zdań, która zakończyła się przyjęciem stanowiska kompromisowego o stopniowym modyfikowaniu zasad wpłat, tak by powstał „mechanizm korekcyjny”, pozwalający uniknąć kryzysowej sytuacji na tle zobowiązań wobec wspólnych instytucji.

Tak więc uznano ostatecznie, że Europa dziewięciu, czyli EWG, umocniła swe instytucje, ale Wspólnota mocno nadwyrężona kryzysem gospodarczym, przetrwała tylko za cenę kompromisu, który i tak nie złagodził zasadniczych trudności.

Sporo uwagi poświęcono zwłaszcza sprawom walki z inflacją i groźbą światowego kryzysu ekonomicznego, określano tu mianem recesji. W jej obliczu partnerom EWG nie pozostaje nic innego, jak dokładnie uzgadniać swoje poczynania w sferze ekonomiki.

Człowa postaćą także sesji EWG był prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, który jak kiedyś jego wielki poprzednik, apelował o zachowanie niezależności „starego świata” wobec rzeczywistej dominacji amerykańskiej. Najciekawsze było to, że jeden z dyplomatów holenderskich, stwierdzając, że prezydent Francji mówił głosem Giscarda, ale z wyraźnym akcentem Charlesa de Gaulle'a. (m-tr)

...do soboty

## Co słyszać?

Napięcie nerwowe związane z pracą zawodową, pogoń za pieniędzmi prowadzi do impotencji mełowej i związanych z tym kłopotów w wielu stadiach małżeńskich w W. Brytanii. Prasa londyńska powołując się na wyniki badań przeprowadzonych przez lekarzy, twierdzi, że najlepszym środkiem zaradczym jest nie dieta miodowa, kuracja selektowa czy... młoda sekretarka, lecz przede wszystkim łagodność, zrozumienie, cierpliwość i mniejsze wymagania ze strony małżonka.





SPÓSÓB NA KRYZYS PALIWOWY?

# Coś się psuje w państwie duńskim?

(Korespondencja własna z Danii)

**STOLICA DANII,** Kopenhaga, przygotowuje się do grudniowych świąt już od połowy listopada. Na ulicach porozwieszano wspaniałe girlandy z gałązek jodły zdobne w kolorowe żarówki, w wielu centralnych i peryferyjnych punktach miasta poustawiano choinki, kupcy przyzdobili swoje sklepy świątecznymi akcesori-ami.

**C**ałe miasto żyje świątami, od wczesnego rana do późnej nocy. A noc w centrum Kopenhagi to orgia neonów, zamontowanych na każdym wolnym skrawku muru każdego domu od parteru po najwyższe piętro. Jasno jak w dzień, tyle że bardziej kolorowo. Handel wabi klienta wszystkimi możliwymi sposobami, ale w sklepach pustki, kupujących można policzyć na palcach, i to u jednej reki. Towarów w brud, chętnych do nabywania coraz mniej. Niepodzielnie panuje drożyzna, jakiej nie pamiętają najstarsi Duńczycy. Za kilogram polewicy płaci się 70 koron, za paczkę papierosów 8, 10, 12 koron. 100 koron warto są 16 dolarów.

Dania przeżywa ostry kryzys gospodarczy i polityczny. Duńska korona jest dziś najsłabszą walutą Europy zachodniej. A przecież jeszcze przed rokiem sytuacja była inna. Duńskie wyroby przemysłowe i rolne cieszyły się popytem w innych krajach europejskich. Gospodarka duńska odczuwała wtedy brak rąk do pracy. I raptem krach, wszystko się zmieniło. Towary drożeją, wzrasta bezrobocie (dochodzi do 7 proc.), fabryki zwalniają pracowników, niektóre firmy ogłaszają plaję. Słowem, coś się psuje w państwie duńskim.

**J**ESTEM Z GRUPA polskich dziennikarzy w duńskim parlamencie — Folketingu. W sali obrad jednej z komisji rozmowa toczy się na temat kryzysu państwa. Czy ma to jakiś związek z sytuacją, jaką obecnie przeżywa Dania? Przewodniczący Folketingu p. Karl Skytte, który jest naszym gospodarzem, wyraża opinie, że z kryzysem w końcu Dania poradzi sobie, należy przecieć — jak podkreśla — do grona najzasobniejszych krajów świata. No, ale spożycie nie może przekraczać produkcji. Państwo musi więc w te sprawy ingerować. Szkołom w tym, że nie wszystkie plany rządowe mogą być realizowane. Mniejszośćowa rada premiera Hartlinga, opierający się

wszak tylko na 22 mandatach posłów z partii liberalnej, spośród 179-osobowego Folketingu, może co najwyżej uprawiać polityczną zonglerkę w poszukiwaniu przypadkowego poparcia dla swych planów. Posłowie jedenastu partii, reprezentowanych w Folketingu, bynajmniej nie ułatwiają rządowi działania, każda z nich ma przecież odmienny program polityczny i społeczny. — Przy takiej ilości partii — zauważa poseł Andersen (były minister spraw zagranicznych) — nie można oczywiście rozwiązywać problemów długofalowych. W każdej bowiem chwili rząd może upaść i trzeba wówczas rozpisywać nowe wybory. P. Andersen wypowiada jednak pogląd, iż uwzględniając to duńskie „wolimy więcej partii, niż za mało”.

**G**DZIE SZUKAĆ przyczyn duńskiego kryzysu ekonomicznego? Przeciwny Duńczyk nie ukrywa, że zło tkwi w decyzji o przystąpieniu jego kraju do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Podobno gdyby dziś rozpisano referendum na temat, czy Dania powinna przystąpić do tego ugrupowania, czy też nie — tylko ok. 30 proc. Duńczyków opowiedziałoby się za przynależnością. Zdania są oczywiście podzielone, nie brak też opinii, że tak czy owak kłopoty ekonomiczne nie ominęłyby Danii, jako że kryzys dotknął także i wszystkie inne kraje Europy zachodniej, głównie z powodu znacznego wzrostu cen na surowce energetyczne.

Dania jest zaś w szczególnej sytuacji, nie posiadając żadnych bogactw naturalnych — najdotkliwiej odczuła skutki kryzysu paliwowego. Ale prawdą jest i to, iż duński przemysł, nie mający zbyt wielkiego doświadczenia w prowadzeniu walki konkurencyjnej z innymi partnerami EWG, nie potrafił na czas przystosować się do nowej sytuacji. W efekcie Dania więcej obecnie importuje niż eksportuje. Rośnie jej zadłużenie, dziennie sięga 4 milionów dolarów, łącznie ujemne saldo Danii przekracza 5 miliardów dolarów.

Europejska Wspólnota Gospodarcza nie przyniosła szczęścia Duńczykom, choć przed dwoma laty inaczej patrzyli na te sprawy.

Rząd premiera Hartlinga ma pewne plany ratowania Danii przed bankructwem, podejmuje próby uzdrowienia sytuacji poprzez reformę podatkową, zmierzającą m. in. do znacznego podniesienia (o 25 proc.), tzw. podatku pośredniego na samochody, artykuły trwałego użytku (pralki, lodówki, meble, telewizory), wprowadzenie podatku specjalnego na różnego rodzaju używki w postaci napojów alkoholowych, papierosów itp. (o 33 proc.) z równoczesnym obniżeniem wysokiego podatku

## Informatyka w służbie regionu

# KOMPUTER dla wojewody

„Odra” lub jej zagraniczne krewniaczki, stały się zwykłymi narzędziami pracy naukowca, inżyniera, urzędnika. Minał czas fascynacji rzekomo magicznymi możliwościami maszyn matematycznych — zaczął się okres roboczego stosowania tych wspaniałych urządzeń. Bliski jest też już czas, kiedy to maszyna matematyczna otrzyma stałe zajęcie w urzędzie wojewódzkim. Ponieważ przyjęcie komputera na wojewódzki etat mieć będzie niewątpliwie duże znaczenie dla wszystkich obywateli — więc nieco informacji o tej imprezie, przygotowanej już w trybie roboczym:

**K**upić „Odrę”, lub którąś z maszyn systemu „Riad”, postawić w odpowiedniej sali — to najprostsza i najmniej absorbująca czynność. Ale po to, by komputer był wykorzystany tak jak na to zasługuje, muszą przygo-

tować się ludzie, dostosować sposób swojej pracy do wymagań elektronicznego liczydła. Zanim więc kupi się „Odrę” — musi zostać przygotowany system informatyczny. Taki właśnie system dla administracji terenowej, mającej obecnie ogromne już uprawnienia, powstaje w Krakowie, w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Informatyki.

### REG-PAN na wokandzie

Prace nad skomputeryzowanym zarządzaniem województwem otrzymały roboczą nazwę REG-PAN, co oznacza łatwy do rozszyfrowania skrót „planowanie regionalne”; mieści on w sobie dyspozycję dobrami materialnymi, majątkiem, kadrami, dostawami i zaopatrzeniem, działalnością inwestycyjną, zatem wszystkim, co wynika z uprawnień koordynacyjnych i nadzorczych, jakimi wojewoda dysponuje w odniesieniu do materii gospodarczej na jego obszarze.

Autorzy REG-PANU zaczęli od ustalania pewnych prawd tylko z pozoru oczywistych, gdyż w aktach prawnych i literaturze brak podstawowych definicji dotyczących kierowania przy użyciu komputera; doświadczenia zagraniczne, tak bogate w branży naukowo-przemysłowej, są niezmierzająco skąpe w sferze użycia maszyn matematycznych dla potrzeb administracji państwowej. Zatem trzeba było określić, kto tworzy część sterującą systemem, a kto — sterowaną. Po tym wyodrębnieniu wojewody i jego urzędów oraz naszkicowaniu systemu obsługi, wzięto się do ustalania powiązań między REG-PANEM a systemami rządowymi (CENPLAN, SPIS, PESEL) i wewnątrz REG-PANU: między funkcjami wynikającymi z planowania społeczno-gospodarczego.

Te pierwsze ustalenia pozwoliły na określenie potrzeb regionalnej „biblioteki” programów. Bowiem dopiero po określeniu tych podstawowych, teoretycznych reguł oraz definicji można przystąpić do zaprojektowania „biblioteki”, czy udzielenia odpowiedzi na pytania robocze: jakie gromadzić fakty, skąd, w jaki sposób,

jak je przekształcać, komu przysłać tak wzbogaconą informację, w jakim zakresie. Program — to właśnie, w dużym uproszczeniu — opis procedury postępowania od „a” do „z”, a raczej od pierwszej do ostatniej dziurki na karcie i taśmice.

### Technika wspiera władzę

W Krakowie dokonuje się więc roboty wielkiej, w której brak doświadczenia zastąpić musi wiedza i umiejętność przewidywania. Pokonano już liczne bariery przy sporządzaniu koncepcji, inne czekają na obalenie REG-PANu — bowiem tyle, co wykorzystanie informatycznej aparatury i techniki dla zwiększenia sprawności władzy, a więc powiększenia efektów dbałości o poprawę warunków życia obywateli.

W ujęciu ogólnym ten system gromadzenia i przetwarzania faktów powinien dać wojewodzie — pozostając przy tej skali regionu, ale przecie dostęp do opracowań mieć będą także naczelnicy powiatów i miast oraz gmin — podstawę do decyzji i propozycji, racjonalnych co do koncepcji, proporcji, wariantów rozwoju

regionu, a także sposobu rozwiązywania różnorodnych kwestii koordynacyjnych. Stawianie celów — to sprawa człowieka, natomiast szybkie zliczenie wszelkich możliwych wariantów, rozwiązań oraz skutków — to rzecz maszyny. i taśmice.

### Zysk nie tylko w złotychkach

Projektanci systemu REG-PAN są realistami, widzą, ile trzeba zmienić w sposobie pracy ludzi, jak zmienić technikę urzędowania i obyczaje, by człowiek mógł porozumieć się z maszyną. Dlatego też radzą rozbudowywać — gdziekolwiek to możliwe — odcinkowe systemy informatyczne, np. dla potrzeb zatrudnienia, zaopatrzenia, przewozów czy nawet zwykłej rejestracji faktów z dziedziny finansów — po to, by ośwoić pracowników i kierowników z informatyką, by przygotować do tej współpracy.

Znane dotąd systemy informatyczne przynoszą gospodarce miliardowe zyski. Prócz zysków liczonych w złotychkach, REG-PAN przyniesie efekt niewątpliwie jeszcze cenniejszy: lepszą jakość życia.

WIESŁAW WOLSKI

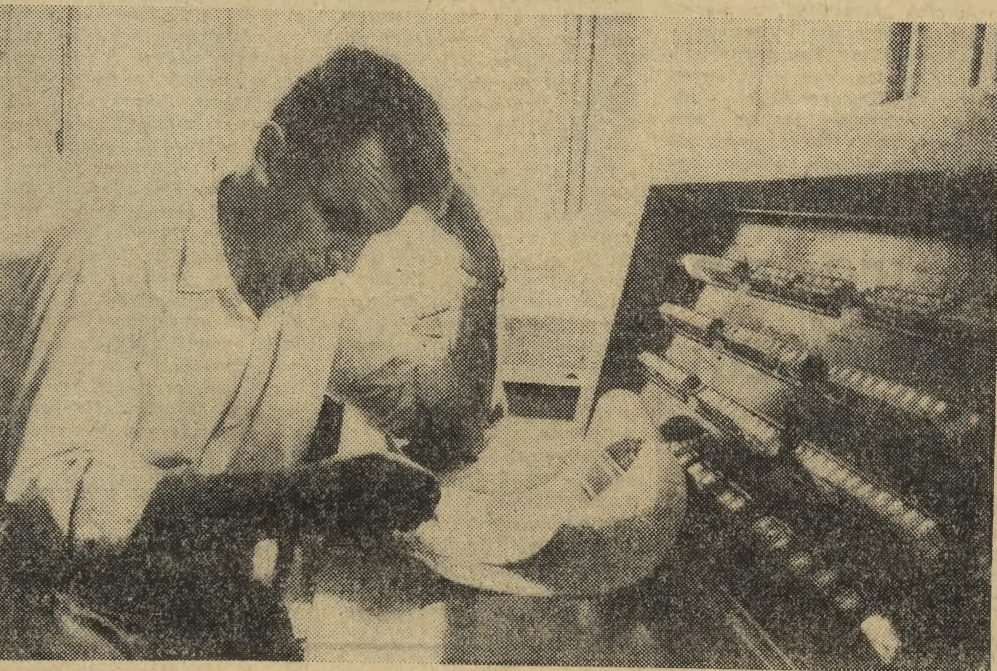


## Ozonowanie wody

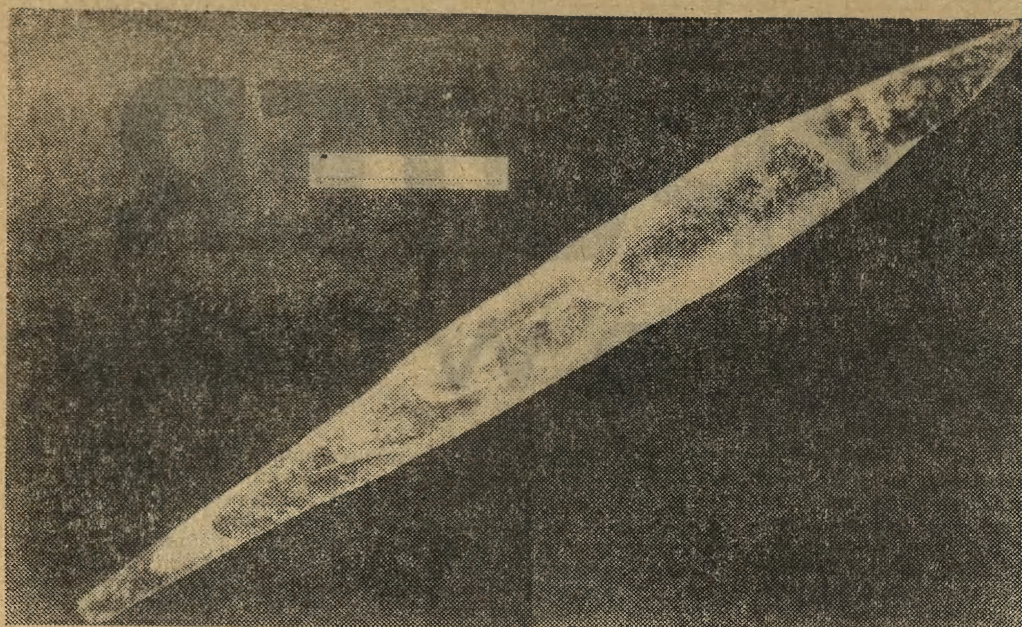
### lekarstwem przeciwko polio

Jak wykazały ostatnio gruntowne badania — ozonowanie wody nie tylko poprawia jej smak i jakość. Przede wszystkim jest ono skutecznym środkiem przeciwko roznoszeniu się choroby polio, znanej w Polsce jako Heine-Medina. Skrupulatne badania chemiczne dowiodły, że ozon jak żaden inny środek zapobiega rozprzestrzenianiu się tej choroby, niszczy bowiem w zarodku wirusy poliomyelitis, uniemożliwiając przedostanie się ich do organizmu człowieka.

W kraju mamy coraz więcej urządzeń do ozonowania wody. Pierwszą aparaturą działającą skutecznie w miejskich wodociągach jest stacja ozonowania wody w Krakowie-Bielanach.







## Nowa autobiografia Chaplina

# „Moje życie w obrazach“

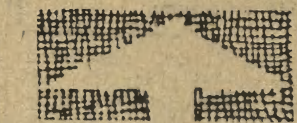
Firma wydawnicza „Bodley Head” opublikowała materiały z archiwum rodzinnego Charlie Chaplina. Liczne zdjęcia fotograficzne i wycinki z prasy zaopatrzone w komentarze słynnego artysty filmowego tworzą nową interesującą autobiografię wielkiego artysty. Piśmo o tym „The Sunday Times” zamieszczając pewne jej fragmenty i zapowiadając publikację dalszych.

— Moja matka — stwierdza Chaplin — była subretką rewiewa o pięknej cerze i fioletowych oczach. Ojciec — popularnym śpiewakiem, barytonem. Był to prawdziwy artysta, ale pił zbyt wiele i zmarł w wieku 37 lat...

Charlie Chaplin, zanim stał się znany na całym świecie, występował przez pewien czas w londyńskim music-hallu w zupełnie podrzędnych rolach. Pod koniec 1913 roku znalazł się — jak pi-

szę — nieomal przypadkiem w Hollywood, wówczas raczej nędznym przedmieściu Los Angeles. Tam debiutował jako artysta filmowy. Dzięki swemu talentowi stał się szeroko znany już po kilku miesiącach, a wkrótce uznany za mistrza sztuki filmowej.

W 1932 r. wrócił do Europy i zamieszkał w Szwajcarii. Pierwsza jego autobiografia ukazała się wprawdzie już w roku 1964 (w 1967 została opublikowana w przekładzie polskim), ale obecna ma odmienny charakter, zawiera mnóstwo nowych szczegółów — i co ważniejsze — jest bogato ilustrowana. Sam Charlie Chaplin nadał jej nazwę „My Life in Pictures” (Moje życie w obrazach). (zb)



Grot z ciosu mamuta odnaleziony w ubiegłym wieku w Jaskini Mamutowej przez Jana Zawiszę. Zabytek kultury ory-niackiej sprzed 30 tys. lat, należący do jednej z dwu najcenniejszych kolekcji paleolitycznych Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

## Polskie książki w NRD

Na półkach księgarskich NRD pojawia się coraz więcej przekładów dzieł polskich pisarzy. Ostatnio księgarnie otrzymały w popularnym wydaniu powieści Marii Kuncewiczowej „Cudzoziemka” („Die Fremde”) oraz „Popiół i diament” („Asche und diament”) Jerzego Andrzejewskiego. Obie powieści otrzymały staranną oprawę graficzną.

## Spacer po krakowskich muzeach (27)

# Uratowane ślady najdalszej przeszłości

Muzeum Archeologiczne w Krakowie, które teraz odwiedzamy różni się znacznie charakterem od tzw. muzeów sztuki. Jest to przede wszystkim placówka naukowo-badawcza. Gdyby w ogromnym skrócie określić zasady jej funkcjonowania, można by powiedzieć, że od rozmiarów prac badawczych zależą rozmiary muzealnej kolekcji i zakres upowszechnienia problematyki archeologicznej. W przeciwieństwie bowiem do wielu innych muzeów, Muzeum Archeologiczne nie zakupuje eksponatów, a jeżeli — to nadzwyczaj rzadko. Zdobywa je samo, prowadząc rozległe badania i prace wykopaliskowe.

**DZIAŁ, Z KTÓRYM** chciałabym zapoznać dziś naszych Czytelników, od początku swego istnienia opierał się właśnie o prowadzone w południowej Polsce prace wykopaliskowe. Dział paleolitu i mezolitu wyodrębniony został w Muzeum dopiero w roku 1956, zbiory jednak z tego okresu istniały znacznie wcześniej. Nim przejdziemy do ich omówienia, warto wspomnieć, że okolicę Krakowa są najbogatszymi w Polsce i jednymi z najbogatszych w Europie obszarami występowania stanowisk z okresu paleolitu, a więc epoki która na ziemiach polskich zaczyna się przed ok. 200 tys. lat i kończy 10 tys. lat temu. Tu bowiem istniały w tym czasie najkorzystniejsze warunki dla rozwoju pierwszego osadnictwa.

W roku 1873 penetrację Jaskini Mamutowej w Wiercho-wiu rozpoczął Jan hr. Zawisza. Efektem jego pracy było wydobyte słynne dziś w całym świecie kolekcji groty z ciosu mamuta — zabytków kultury

oryniackiej, a więc sprzed ok. 30 tys. lat p.n.e.

W kilka lat potem Gotfryd Ossowski, pierwszy wielki badacz, geolog i archeolog zarazem, kierownik zbiorów archeologicznych Akademii Umiejętności, podjął badania w Jaskini Maszyckiej koło Ojcowa, z której pochodzi druga słynna kolekcja Muzeum. Jest nią zespół narzędzi kościanych określanych jako zabytki kultury magdałeńskiej (13 tys. lat p.n.e.), a wśród nich groty oszczędów z rogu renifera zdobione ornamentem geometrycznym. Uważane są one za pierwsze w Polsce zabytki sztuki. Gotfryd Ossowski sporządził również pierwsze mapy jaskiń podkrakowskich, stanowiące do dziś cenne źródło informacji dla archeologów podejmujących na nowo badania na tym obszarze.

**OKRES MIĘDZYWOJEN-**NY przyniósł znaczny wzrost zainteresowania archeologią, którego wyrazem były poszukiwania prowadzone nie tylko przez specjalistów. Wielkim archeologiem-amatorem był Albin Jura, który przysporzył Muzeum wielu cennych zabytków i pozostawił szereg, dziś wykorzystywanych, informacji dotyczących istnienia stanowisk paleolitycznych. Jego informację zawdzięczamy m. in. niedawne odkrycie dokonane przez pracowników Muzeum w Wołowicach, gdzie odnaleziono paleolityczne kopalnie krzemienia. On też przekazał Muzeum sporą kolekcję zabytków wydobytych na Zwierzyńcu, w Przegorzalach, na Sowińcu.

Większość badań rozpoczętych przed wojną kontynuowana jest obecnie przez Muzeum Archeologiczne. Dostarczają one nie tylko bezcennych zabytków, ale i pozwa-

lają znaleźć kontekst do tych, które wcześniej trafiły do muzealnych zbiorów. Z ogromnym zainteresowaniem archeologicznego świata spotkały się rezultaty nowych badań w Jaskini Mamutowej, w Jaskini Ciemnej w dolinie Prądnika. Niezwykle ciekawie zapowiadają się rozpoczęte poszukiwania na obszarach występowania złóż krzemienia — podstawowego surowca do wyrobu narzędzi w epoce paleolitu.

**MOŻNA BY SPYTAĆ** w jakim stopniu efekty tych licznych wykopalisk udostępniane są publiczności. Odpowiadając raz jeszcze musimy przypomnieć naukowe funkcje Muzeum Archeologicznego.

W trakcie badań zabezpiecza się wszystkie wydobyte zabytki, również i te, które nie mogą być przeniesione do Muzeum. Mówiąc prościej, archeolog nie wybiera zabytków z myślą o wystawieniu ich w muzeum. Gromadzi je wszystkie, wszystkie są dla niego jednakowo cenne. Tak więc zdobywane w czasie wykopalisk materiały nie są zbiorem eksponatów muzealnych, choć wiele z nich stanowi potencjalne obiekty ekspozycyjne. Reszta, w całości zabezpieczona w magazynach, służy pracom naukowym. Są więc również udostępniane, choć już mniejszej ilości osób. Uzupełnieniem posiadanych kolekcji jest również dokumentacja poszczególnych stanowisk, będąca niezbędnym dopełnieniem wiedzy o zabytkach.

Dział paleolitu Muzeum Archeologicznego posiada zarówno kolekcje, jak i dokumentację badań, budzące żywe zainteresowanie europejskich archeologów. Z jego zbiorów korzystają naukowcy wszystkich krajów sąsiednich, Anglii, RFN, Francji, Szwajcarii i in. Zabytki zgromadzone w tym dziale stały się już wielokrotnie przedmiotem prac i opracowań naukowych w kraju i za granicą. Główny bowiem kierunek działalności pracowników tego działu to prowadzenie badań terenowych, wydobywanie, zabezpieczanie i ratowanie bezcennych śladów jakże dalekiej przeszłości.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

## Co masz na myśli?

# Obskurantyzm nowy git-Werter

**W** jednym z październikowych numerów tegorocznej „Kultury” pisał KTT o książce Kornhausera i Zagajewskiego „Świat nie przedstawiony”. „Gdyby książka Kornhausera i Zagajewskiego wzbudziła poważniejszą dyskusję, byłaby to dyskusja zdolna podnieść tętno naszego życia umysłowego. Do której wracalibyśmy po latach. Oczywiście, jednak wszystko, co rozsądne, jest za tym, aby takiej dyskusji nie było”.

I pomylił się, i nie pomylił KTT. Dyskusja bowiem, o dziwo, powstała, i jeszcze trwa. Czy zmieni coś — to inna sprawa. Ale znalazł się i głos „rozsądny”, w pierwszogrudniowym numerze „Tygodnika Powszechnego”, w felietonowym wydaniu Spodka-Skwarnickiego: „Jedną z anomalii naszego życia krytyczno-literackiego jest rozgłos, jakiego nabrała nagle książka dwóch poetów

krakowskich pt. „Świat nie przedstawiony”. Dobrze jest, drogi KTT. Nic nam nie grozi. Zawsze się znajdzie ktoś rozsądny, kto przywróci właściwe ramy naszej rzeczywistości.

Poniedziałek XV Ulrich Plenzdorf ma dziś równo 40 lat, jest adeptem berlińskiej Wyższej Szkoły Filmowej, scenarzystą, ostatnio autorem najgłośniejszej sztuki teatralnej NRD — „Nowych cierpień młodego W.”, napisanej w 1972, granej obecnie nie tylko na scenach macierzystego kraju, ale nawet w Warszawie, a może niedługo i w którymś z teatrów bardziej oddalonych. Zachęcony powodzeniem sztuki, napisał Plenzdorf na jej kanwie mikropowieść pod tym samym tytułem. Książeczkę tę przełożył na polski Janusz Sikorski, co wspominać nie od rzeczy, bo jeszcze będzie o tym mowa.

Otóż „Nowe cierpienia młodego W.”, jak sama nazwa wskazuje, mają ambicję być czymś w rodzaju repliki XVIII-wiecznego dzieła Goethego. Ten „nowy Werter”, XX-wieczny, nie chce mieć oczywiście nic wspólnego z tamtym sentymentalnym, rozmarzonym i rozfilozofowanym młodzieńcem, zachowanym na zabój w paniencie Lotcie, która — żeby dopełnić miary cierpień adoratorka — wychodzi za mąż za kogoś całkiem innego. Werter XX wieku ma lat 17, pokłócony jest z rodziną, ucieka na peryferie Berlina, by tam prowadzić samotnicze życie młodego zbuntowanego,

pozna je niewiele od siebie starszą przedszkolankę, coś tam w nim pika na jej widok, w niej zresztą też, ale panienska ma chłopca w wojsku, który rychło wraca, idzie na spóźnione studia i — żeby dopełnić miary cierpień młodego W. — żeni się z ukochaną naszego bohatera. XVIII-wieczny Werter popełnia samobójstwo; Werter współczesny, który książkę Goethego znajduje i czytuje w pewnym ustronnym miejscu, ginie również, ale przez głupi przypadek.

Paradoks polega na tym, że ten „nowy” Werter jest dokładnie tak samo sentymentalny, jak tamten, od którego się odzignuje. Ze jest równie naiwny jak on, choć stara się być jego przeciwnieństwem. Płytszy zaś, prymitywniejszy i śmieszniejszy o tyle, o ile płytszy jest talent Plenzdorfa od talentu Goethego.

Ale najbardziej paranoiczny jest w tej książce jej polski język. Pan Janusz Sikorski powinien dostać nagrodę Pen-Clubu za obdarzenie młodego W. jednocześnie żargonem gitowców, studentów, maminsynków, koników kinowych, big-bitowców, jazzmanów, ZMP-owców i mieszkanców poprawczaka. Nie wiem, w jakim wieku jest pan Sikorski. Ale konia z rzedem, że ma drewniane ucho.

TADEUSZ NYCZEK

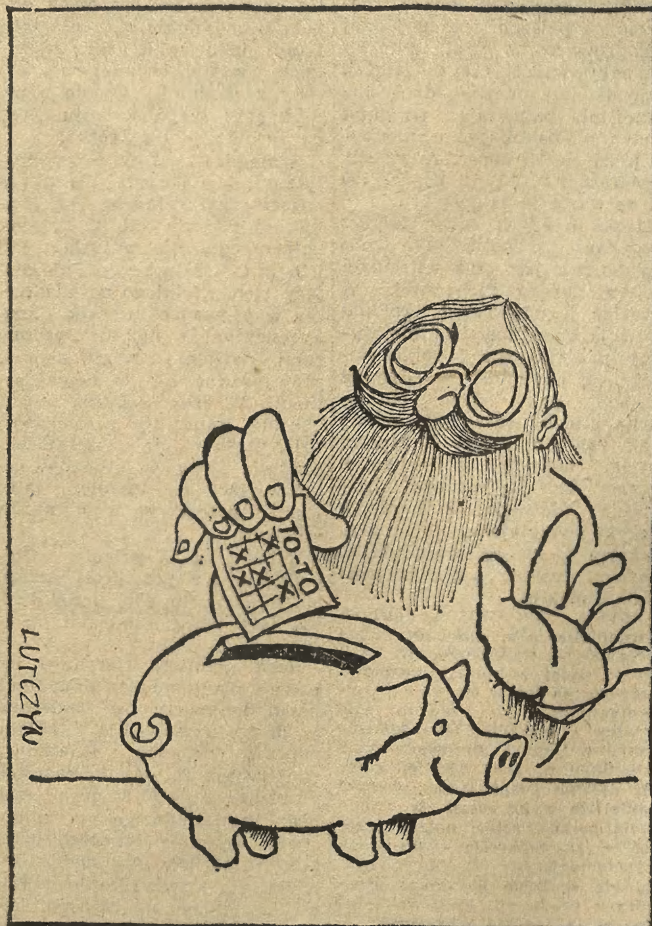
Ulrich Plenzdorf. Nowe cierpienia młodego W. Tłum. Janusz Sikorski. Wyd. Poznańskie, Poznań 1974.



## 75 rocznica urodzin Jana Maklakiewicza

Ostatnio minęła 75 rocznica urodzin Jana Maklakiewicza — kompozytora, dyrygenta, pedagoga. Do najbardziej znanych jego utworów należą oparte na motywach ludowych suity — żywiecka, huculska i łowicka oraz balety „Złota kaczka” i „Cagliostro w Warszawie”. J. Maklakiewicz jest również twórcą kantat „Grenada” i „Komuna Paryska”, poematów symfonicznych „Ostatnie werble”, „Grunwald”, „Pieśń o chlebie powszednim” oraz „Święty Boże” do słów Jana Kasprzowicza. W jego dorobku figurują także m. in. koncerty — wiolonczelowy i dwa skrzypcowe oraz liczne pieśni solowe.

Jan Maklakiewicz zmarł w lutym 1954 r.



Rys. E. LUTCZYN



Za 44 miesiące pierwsze takty piłkarskiego tanga

# Wielkie plany i nadzieje argentyńskiego futbolu

Jeszcze nie umilkły echa X piłkarskich mistrzostw świata, które rozgrywano na stadionach Republiki Federalnej Niemiec, jeszcze w wielu krajach fetuje się sukcesy uzyskane podczas tej imprezy, lub też rozlicza winnych niepowodzeń, a już za 44 miesiące kolejne mistrzostwa świata. Znowu kibice tej najpopularniejszej z gier, emocjonować się będą orzebraniem zawodów, znowu zachwycać futbolowymi gwiazdami, przeżywać radości zwycięstw, gorycz porażek.

Niby to sporo jeszcze czasu, ale dla organizatorów imprezy, którymi będą działacze Argentyńskiej Federacji Piłkarskiej, okres to bardzo krótki, by przygotować wszystko na medal, by stworzyć właściwą oprawę do zmagania najlepszych drużyn świata. Zdają sobie z tego sprawę zarówno w Argentynie, jak i poza nią. Dlatego też Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej wydelegowała do Argentyny specjalną ekipę swych przedstawicieli, by na miejscu rozeznali się w sytuacji. Ekipę bardzo reprezentacyjną, zważywszy iż na jej czele stał prezydent FIFA — Joao Havelange. I chyba dobrze się stało, że inspekcja miała miejsce już w tym roku, gdyż obraz jaki rzucił się w oczy działaczom Federacji nie pozwala na zbyt optymistyczne wnioski. Była w czasie wizyty wielka

pompa, galowe przyjęcia, wykwintne obiady, ale prezydent FIFA z wielkim taktem, stanowczo jednak żądał konkretnych planów przygotowań do mistrzostw i pokazania obiektów, na których chcą Argentyńczycy przeprowadzić mistrzowską batalię. Nie zadowolili się pięknymi słowami, opowieściami o wspaniałych planach i zamierzeniach, o nadziejach związanych przez władze argentyńskiego piłkarstwa z mistrzostwami świata. Ruszył w teren oglądać stadiony. W Rosario z dwóch wytypowanych do mistrzowskich spotkań stadionów, tylko jeden pod względem technicznych możliwości odpowiada wymogom tej rangi turnieju. W Cordobie i Mendosie działacze FIFA zamiast boisk mogli obejrzeć tylko, znowu imponujące, plany. Nie wywołały zachwyty obiekty w Mar del Plata a nawet w Buenos Aires, gdzie na słynnym stadionie River Plate może się pomieścić zaledwie 78 tysięcy widzów, w tym 40 procent na miejscach stojących, gdzie dla dziennikarzy jest aż 80 miejsc z pulpitemi do pisania i jeden telefon! Stadion noszący określenie „La bombonera River Plate”, bombonierką w rzeczywistości okazał się nadzwyczaj skromną.

W sumie lustracja wypadła znacznie poniżej oczekiwań. Wśród kurtuazyjnych podziękowań za wizytę p. Havelange podkreślił z naciskiem, że obiekty przewidziane na mistrzostwa świata 1978 roku muszą ulec gruntownej przebudowie a nowe muszą być gotowe co najpóźniej na rok przed rozpoczęciem imprezy, by FIFA miała gwarancję, że turniej przeprowadzony zostanie na poziomie godnym najpoważniejszej futbolowej imprezy świata.

Przedstawiciele argentyńskiego futbolu, władz politycznych tego kraju złożyli zapewnienie, że wszystko przygotowują należycie na czas „mundialu” (tak nazywa się tu mistrzostwa świata). Znowu spłynęli obietnicami, snuli wielkie plany. Czy realne? Trudno dziś powiedzieć. Trzeba bowiem pamiętać, że poza samymi

mi boiskami muszą gospodarze mistrzostw przygotować dla gości odpowiednią bazę hotelowo-gastronomiczną. Nie tylko dla piłkarzy, ale i dla reszty turystów, którzy zjadą tu z pewnością by podziwiać piłkarski kunszt najlepszych graczy świata. A w Argentynie mocno odczuwa się brak hoteli, turyści często tułają się po ulicach w poszukiwaniu noclegu, śpią w samochodach...

Kłopotów piętrzy się więc sporo, ale Argentyńczycy, rozmiłowani w futbolu, liczą iż ze wszystkim zdążą na czas, chcą przygotować imprezę jeszcze lepszą niż ta, która przed kilkoma miesiącami zakończyła się w Monachium. Miejmy nadzieję, że im się to uda!

(Oprac. LANG)

## Nasze ciało najbardziej niezawodnym systemem ogrzewania

Pośród milionów gatunków żywych organizmów tylko ssaki i ptaki posiadają specyficzną umiejętność utrzymywania stałej temperatury ciała, całkowicie niezależnie od otoczenia. Waha się ona w wąskich granicach 36—40 st. C. Jak działa ten najbardziej niezawodny ze znanych systemów ogrzewania?

### „Własny mikroklimat”

Uniezależniając się od temperatury otoczenia na drodze ewolucji, zwierzęta stałocieplne wewnątrz organizmu wytworzyły sobie stały mikroklimat. Przebieg procesów przemiany materii, tempo życia są dzięki temu takie same zimą i latem. A odgródziliśmy się od pór roku, my i nasi bliscy krewni, nie ginimy tak łatwo od mrozu, nie potrzebujemy zapadać w odrę-

wienie głęboko ukryci pod warstwą futra, liści itp. Pewne elementy snu zimowego — spadku temperatury ciała — ograniczenie przemiany materii, choć wstępnie u niedźwiedzi, chomików, to ich nateżenia nie dadzą się porównać ze zmianami związanymi z porami roku, jakie zachodzą u zmienneocieplnych gadów, płazów, ryb, czy ogromnej masy jeszcze innych niż w zoologicznej systematyce ustawionych organizmów.

Pluskające się w lodowatych arktycznych wodach fok, morsy, wieloryby czy pingwiny, chroni przed zabójczą kolosalną utratą ciepła wysmienienie izolacyjnej warstwy tłuszczu i doskonale impregnowane, nieprzemakalne gęste futro czy pióra. Ilość ciepła utraconego zależy od trzech czynników dających się łatwo wyliczyć — powierzchni ciała, różnicy między temperaturą własną a otoczenia i właściwości izolacyjnych okrycia. Okrycie foki czy białego niedźwiedzia praktycznie całkowicie zapobiega utracie ciepła.

Mięśnie szkieletu i serca przy wysiłku, np. w czasie biegu, krótkotrwale mogą podnieść produkcję ciepła nawet kilkunastokrotnie (sportowcy w ruchu nie marzną). Masa mięśni, ich fizyczna prężność jest więc też istotnym czynnikiem dobrego znoszenia niskich temperatur. Sport, stała gimnastyka — to lepsze antidotum na katar niż ciepły szalik.

Każdy stałocieplny organizm dysponuje jednak jeszcze jednym sprawnym „urządzeniem” przeznaczonym do utrzymywania stałej temperatury ciała. Polega on na mikrodrzewcach (10—12 na sekundę), głównie mięśni karku i żeber. Początkowo niewyczuwalne, stopniowo pod wpływem spadku temperatury przechodzące w widoczne dla oka dreszcze. Zużywane w czasie tych drgań substancje fosforowe są bogatym źródłem energii cieplnej dla naszego ciała. Gdy ich brak, gdy się źle odżywiamy, łatwiej o przeziębienie.

### Mróz niestraszny

Najsłabiej dotychczas poznanym przez fizjologów źródłem ciepła dla naszego ciała jest proces przyswajania pokarmów w żołądku i jelitach. Prawie nie wiadomo, jak mechanizm ten funkcjonuje. Przeprowadzone pomiary wykazały jednak, że zaraz po spożyciu obfitego kalorycznie posiłku, a więc jeszcze w stadium trawienia, produkcja ciepła przez organizm wzrosła o 20—30 proc. Lepiej wtedy znosimy mróz. Natomiast po dużym wysiłku, chwilowym przegrzaniu, utrata ciepła jest większa. Właściwości izolacyjne organizmu pogarszają się, szczególnie łatwo wtedy o przeziębienie.

ANDRZEJ JARUZELSKI

### Najgłębsza przepaść w CSRS

Według ostatnich sondaży najgłębszą przepaścią w Czechosłowacji jest „Hranická propast” koło Teplic nad rzeką Bečvą (wschodnie Morawy). Sondy osiągnęły głębokość 244 metrów, ale nie dotarły na razie do dna. Przepaść w wielkiej części zapełniona jest wodą. Nurkowie osiągnęli w zatopionej części przepaści zanurzenie 60 metrów.

## „MONITOR RÓŻNYCH CIEKAWOŚCI” KRAKÓW

Historia-Ludzie-Zabytki

## Jak rodził się Wielki Kraków za prezydentury dr J. Lea

Kraków stoi dziś przed wielką szansą, jaką daje mu uchwała Rady Ministrów o gospodarczo-społecznym rozwoju miasta. Warto więc przypomnieć, jak rodził się tzw. Wielki Kraków w początkach naszego stulecia. Jest ku temu i okazja jubileuszowa: w roku bieżącym mija bowiem siedemdziesiąt lat od czasu, kiedy prezydentem naszego miasta został dr Juliusz Leo, wybitny prawnik i ekonomista, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. On to zapoczątkował nową erę w dziejach podwawelskiego grodu, on stworzył idee Wielkiego Krakowa i zaczął ją realizować.

W 1904 roku Kraków wprost dusił się w swych granicach, na 1 km kw. przypadało bowiem około 16 tysięcy mieszkańców, podczas gdy przeciętna w dużych miastach wynosiła wówczas 3—6 tys. Terenów poza Plantami nie można było wykorzystywać, ponieważ w 1859 roku austriackie władze wojskowe wydały zakaz zabudowywania znacznych przestrzeni położonych w pasie o szerokości 900 sążni (1700 m) przy liniach fortyfikacyjnych.

Dopiero energiczne działania Juliusza Lea doprowadziły w 1906 roku do wykupienia od władz austriackich części terenów fortyfikacyjnych od Wisły po wylot ulicy Długiej, forty te kończyły się w tym miejscu, jak dziś biegną aleje Trzech Wieszczów.

Z kolei dr Leo długo i wytrwale prowadził pertraktacje z podkrakowskimi gminami, aby je wreszcie w 1909 roku włączyć w obręb miasta. Wtedy to do Krakowa przyłączono: Dąbie, Grzegórzki, część Prądnika Czerwonego i Olszy, Prądnik Biały, Krowodrzę (dzisiejsze ulice Krowoderska i Mazowiecka), Łobzów, Nową i Czarną Wieś, Zwierzyniec, Półwieś, Zwierzynieckie, Dębinki, Zakrzówek i Ludwinów. W dwa lata później przyłączono Płaszów, a dopiero w 1913 roku Podgórze.

I tak to obszar Krakowa z 6,88 km kw. powiększony został do... 46,9 km kw. Te długotrwałe i żmudne starania dały miastu podstawę dla dalszego rozwoju, znalazły się bowiem tereny do jego rozbudowy na długie lata...

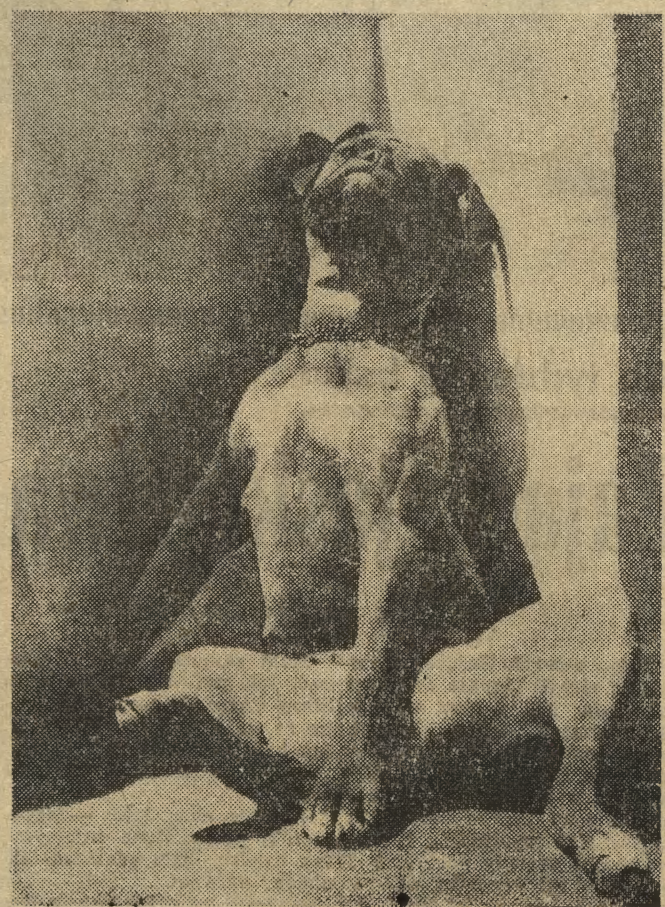
O utworzeniu tzw. Wielkiego Krakowa głośno było wówczas w całej Polsce. Dawna stolica kraju, będąca miejscem pamiętek historycznych, wchodziła w nowy etap swej historii.

Nowe tereny trzeba było jednak odpowiednio urządzić. W tym celu gmina krakowska ogłosiła konkurs na plan zagospodarowania przyłączonych dzielnic. Przyniósł on wiele ciekawych projektów. Nie wszystkie, niestety, zrealizowano, gdyż — jak pisał Juliusz Demel — zarząd miejski „gruntuł pofortyfikacyjne, celem przysporzenia dochodów gminie, poświęcił pod zabudowę czynszową w części znaczniejszej niż to proponowała większość rozwiązań konkursowych”.

Zasługą dr Juliusza Lea jest nie tylko stworzenie koncepcji Wielkiego Krakowa, za jego prezydentury przeprowadzono bowiem regulację Rudawy i Wisły, zbudowano dwa kolektory, dworzec towarowy i nowy most na Wiśle, przy dzisiejszej alei Mickiewicza wzniesiono dwa monumentalne gmachy: Studium Rolnicze i Szkołę Przemysłową, przebudowano Stary Teatr, a ulice w śródmieściu otrzymały trwałe nawierzchnie. Kraków zaczynał stawać się miastem nowoczesnym.

MIECZYSLAW KASPRZYK

P.S. Dawniej była w Krakowie ulica Juliusza Lea, w pewnym okresie ją przemianowano, i nic, ciska. To trochę nawet szokujące, że dziś, kiedy powstaje tak wiele nowych ulic, żadna z nich nie otrzymała nazwy wielkiego prezydenta.



ZADOWOLONY Z ŻYCIA...



# Najważniejsze to: umiar — rozmaitość — ruch



ZBLIŻAJĄ SIĘ ŚWIĘTA. DZISIEJSZE LARY MAJĄ WIĘC CHARAKTER OKOLICZNOŚCIOWEGO PORADNIKA. PONIEWAŻ NIE SPOŚOB WYCZERPAĆ W NIM CAŁEGO, DOŚĆ PRZECIEŻ OBSZERNEGO TEMATU, OGRANICZAMY SIĘ DO KILKU POZYCJI, TEMATYCZNIE ZRÓŻNICOWANYCH.

## Świąteczna gałązka

Tradycja świątecznej choinki staje się kłopotliwa: w mieszkaniach brak miejsca na duże drzewko, świerki nie znoszą centralnego ogrzewania, a o ładne jodełki w handlu trudno. Zmodyfikujemy więc nieco tradycję, nie rezygnując z nastrojowych atrybutów: zieleni i żywicznego zapachu. Za tworzywo posłuży nam stroisz, czyli gałęzie jodły, lub ozdobnych odmian świerków.

Najprostszy sposób to efektowne ułożenie kilku okazalych gałęzi w dużym siwaku napełnionym wodą, lub wilgotnym piaskiem. Gałązki ozdabiamy drobnymi bałkami, srebrnym łańcuchem i koniecznie — świeczkami. Ładnie też wygląda pojedyncza gałąź przymocowana płasko do ściany. W tym wy-

padku lepsza będzie naturalna dekoracja z szyszek, drobnych czerwonych jabłuszek, jemioli. A może ktoś wolałby, żeby na tej gałązce „przysiadło” kilka kolorowych ludowych ptaszków? Inna wersja ściennej dekoracji to żelazny świecznik opleciony zielonymi gałązkami. Ozdobna świeca jest tu głównym akcentem kompozycji.

Można też samemu wykonać mini-choinkę z dwóch gałązek stroiszu, które okrzecamy drutem w taki sposób, by stworzyć regularne okółki. Tylko nie przystrajajmy jej wstążeczkami, jak to się nieraz widzi na podobnych choineczkach sprzedawanych w kwiatarniach. Drobne świeczki w miniaturowych uchwytych, delikatne gwiazdki, małe banieczki dadzą o wiele lepszy efekt. W ogóle w kompozycjach ze stroiszu trzeba się kierować zasadą — mało, ale starannie przemysłanych ozdób.

Ostatnia propozycja to dekoracja wigilijnego stołu. Jedną, lub parę złączonych z sobą gałązek układamy na środku stołu, przystrajamy kolorową świecą, jemiolą, szyszkami świerku, sosny, lub pękiem drobnych „szyszek” olchowych. Szyszki mogą być pozłoczone, czy posrebrzone. Jedną większą bańką, lub parę mniejszych — w odcieniu świecy — dopełnią całości.



List otrzymaliśmy z woj. rzeszowskiego. Nadawczyni listu pani Stanisława B. podaje przepis na kutię, która w rodzinie pani B. była przez wiele przedwojennych lat jedną z tradycyjnych potraw wigilijnych.

Dwie szklanki pszenicy zalać wrzącą wodą, gotować przez kilka minut. Wodę odlać, pszenicę ponownie zalać niewielką ilością nowego wrzątku, gotować pod przykryciem na małym ogniu, dość często mieszając. Gdy woda wyparuje a pszenica będzie już miękka, odstawić ją do przestygnięcia.

Przepuścić przez maszynkę sparzony mak (potrzebna szklanka maku), dodać do niego pół szklanki miodu, 15 dkg pokrojonych włoskich orzechów, 10 dkg rodzynków, kilka łyżek słodkiej śmietany. Wymieszać z ugotowaną pszenicą, wyłożyć na salaterkę, umieścić w chłodnym miejscu.

Autorce listu za przepis dziękujemy.

Ktoregoś pięknego ranka wybrał się zając na poszukiwanie nowej nory i wkrótce natknął się na jaskinię. Okazała się przestronna i sucha, i zając szybko doszedł do wniosku, że oto znalazł wymarzoną norę.

I zajączyca będzie miała gdzie rozłożyć swoje garnki, i zajączki swoje zabawki, i wreszcie ja wybiorę sobie cichy kątek na wypalenie fajki przed snem.

I zając pędem pokiwał do domu. I szybko cała rodzina pakuje najpotrzebniejsze rzeczy i już... rozkłada je w nowym mieszkaniu. Wszyscy szczęśliwi, weseli usiedli, by odpocząć po trudach przeprowadzki, zajączyca rozgląda się po nowym domu z zachwytem w oczach, a tu nagle coś jej robią się bardziej niż okragłe i szepcze prawie bez tchu:

— Ależ to jaskinia lwa!

Z potraw, które się zjada, powstają wszystkie choroby ludzkie. Takie stwierdzenie przypisuje się Herodotowi. Więc już starożytni byli strofowani za nieracjonalne odżywianie... Bo przynajmniej, że jesteśmy ustawicznie strofowani, że żyjemy się źle, że wręcz nieodpowiedzialnie naruszamy zasadę: celem żywienia jest podtrzymywanie zdrowia.

— Ale to są niestety zarzuty przeważnie zasłużone — mówi mgr ANNA RUDNICKA, kierownik szkolenia praktycznego w Medycznym Studium Zawodowym Dietetyki. — Obiegło prasę takie stwierdzenie: „Trzy czwarte ludzkości jest na diecie, bo nie ma co jeść, a pozostała jedna czwarta praktykuje dietę bo jest chora z przejedzenia. Do tej jednej czwartej dołącza się powoli Polska”. Jemy dużo. Ludzie lepiej sytuowani odżywiali się gorzej, chociaż, jak to zwykle się mówi — jedzą dobrze. Dużo mięsa, tłuszczu, słodczy, używek. Żywić się dobrze to nie musi znaczyć drogo. Każdą polską rodzinę stać na racjonalne odżywianie. Naturalnie to znaczy coś innego w przypadku dziecka i osoby dorosłej. To zależy od rodzaju pracy i trybu życia. Ważna jest nie tylko wartość kaloryczna, ilość, skład, ale i rozkład posiłków w ciągu dnia. Zazwyczaj bardzo mało jemy rano, a dużo po południu i wieczorem. Na opak!

— Na ten temat ostatnio wyjątkowo dużo się pisze i mówi. Ale kiedy wszyscy nabiorą przekonania, że rzeczywiście trzeba zmienić styl żywienia to co można im zaproponować? Gdzie mogą się dokształcić amatorzy w jedzeniu? Ogólnie dostępne poradnictwo nie istnieje.

— Rzeczywiście w Krakowie nie bardzo jest gdzie zwrócić się po poradę indywidualną. Wkrótce będzie. Organizuje się taką

poradnię w Śródmieściu. Naukę o żywieniu wprowadza się do programu szkół średnich i podstawowych. To będzie decydujące, bo przecież nawyki żywieniowe są dziedziczne.

Nie najgorzej jest już zorganizowane poradnictwo dietetyczne dla osób opuszczających szpitale. Otrzymują wydrukowane zalecenia dietetyczne. Poradnictwo dietetyczne dla dzieci prowadzi się w Instytucie Pediatryi. W Nowej Hucie nawet w lecznictwie otwartym jest poradnia gastrologiczna, gdzie poradę udziela lekarz wraz z dietetyczką. Ten wzór jest godny upowszechniania.

— Przynajmniej jednak, że kuchni szpitalnych nie wspomina się z apetytem, choć są tam na ogół dietetyczki...

— Dietetyczka to — wbrew pozorom — zawód walczący. Co tu ukrywać: dla dobra pacjenta to nie znaczy dla dobra personelu. Surowce i pieniądze na żywienie nie są przecież w dyspozycji dietetyczki, która jest tylko doradcą. Dietetyczki podejmują pracę jako młode dziewczęta. Nie mają, jak pielęgniarki, organizacji i zwierzchników, w których znalazłby oparcie. Mają tylko przywilej bezpłatnego żywienia, co drażni i budzi zazdrość. A poza tym szpitale krakowskie mają na ogół prymitywne i ciasne zaplecza kuchenne, nie pozwalające na urozmaicanie posiłków.

— Chciałabym jeszcze wrócić do propagandy, zatrzymując się na ogół w pół drogi to znaczy na wytykaniu nam, że nie umiemy się odżywiać. Sprawa żywienia zajmują się co najmniej 3 resorty (rolnictwo, przemysł spożywczy z gastronomią i zdrowie). Dość powszechny jest pogląd, że ani na przemysł spożywczy ani na gastronomię nie można liczyć w lansowaniu dobrych wzorców. Znakomite wyniki kulinarne ma, jak się czyta, In-

stytut Żywności i Żywności, ale są one dostępne raczej dla fachowców, natomiast dla zwykłych zjadaczy publikacje są raczej „ciężko strawne”.

— Wydaje mi się, że to się już dostrzega, a więc coś z tego musi wynikać. Jako stypendystka FAO miałam okazję poznać — w Londynie i Oxfordzie — to co się zwykło nazywać oświatą zdrowotną. Wykorzystuje się tam na nią czas i tak spisany na straty: czas spędzany w poczekalniach np. przychodni lekarskich. Są tam organizowane pokazy m. in. przyrządzania posiłków. Króciutkie, chwytliwe, z przeżoconami. Jeśli to kogoś zainteresuje, sięgnie do wydawnictw. U nas z wydawnictwami ubożuchno, ale i to się dostrzega i stopniowo się pokazują publikacje tego rodzaju.

— U nas jest tyle sposobności do skracania sobie czasu, tyle spotkań, narad, choćby na temat żywienia. Ale pokazy odbierają poważną dyskusję... Takie chyba panuje przekonanie. Jeszcze jedno, może nietaktowne, pytanie: czy Pani ma absolutną pewność co należy doradzać? Moda jest taka zmieniająca, przeżyliśmy już tyle „diet cudów”...

— Cudów nie ma. Żeby zachować zdrowie i ładną sylwetkę potrzebny jest umiar i rozmaitość w jedzeniu, i konieczność ruchu. Moda modą, pewne podstawowe rzeczy są przecież sprawdzone w wieloletniej praktyce i niewątpliwie.

— Dziękuję za rozmowę.

HELENA NOSKOWICZ

## Wydeptane ścieżki

### Skopanemu biada

Wiesz, powiedział do mnie pewien znajomy o swoim szefie, tak go skopał, że go prawie nie widać, po prostu zgnoił faceta. Koniec kariery — podsumował.

— Nie lubisz go? — zapytałam.

— Nie, dlaczego, owszem nawet lubię, ale teraz... — tu znajomy zawiesił głos, z czego niedwuznacznie wynikało, że przypuszczalnie już dłużej szefa nie będzie lubił, gdyż nie lubi się człowieka, który wypadł z taski. Za takim człowiekiem stać nie należy, nie należy też trzymać jego strony, miał bowiem pecha, powinieli mu się noga, gdzieś jego słowo czy może czyn — wcale nie hańbiący — spotkały się z ostrą krytyką, napomnie-

nem, naganą. Być może po prostu nie miał racji, może coś mu się nie udało, coś nie wyszło. I natychmiast w kołach niższego szczebla następuje przegrupowanie uczuć. Człowiek, którego do niedawna każde słowo uważane było za święte, na którego zdanie powoływano się, powtarzając je w różnych wariantach w nieskończoność, z którym liczone się w sposób często wprost niesmaczny — z dnia na dzień, niemal z godziny na godzinę przestaje być osobą grata, choćby jego zasługi przewyższały nieskończenie zasługi tych, którzy teraz odsuwają się od niego, udają, że go nie dostrzegają, choć jeszcze nie tak dawno biegli z ogniem do papierosa z drugiego końca pokoiu.

Niewiele jest u nas osób, które w takich sytuacjach zachowują się normalnie, nie tracąc natychmiast całej żywionej dotąd dla delikwenta „sympatii” i nie objawiając nagle zrodzonej niechęci. Niewiele, które potrafią głośno zabrać głos i — jeśli są przekonane o słuszności swego stanowiska — wystąpić z obrońną lub choćby „naświetleniem” zagadnienia z innej strony. Ogromna większość w duszy ma radość, że kogoś spotkała przykrość, a na twarzy wyraz jakże często fałszywego współczucia.

Nie ma dziś u nas walki o chleb, walki o byt, o istnienie. Ktoś zgoniony — nieraz słusznie — na jednym stanowisku pracy nie jest człowiekiem przekreślonym, będzie na pewno dalej pracował w tym samym czy w innym przedsiębiorstwie. Być może głęboko przeżyje swą porażkę, wyciągnie wnioski, nie powtórzy błędów. Jeśli jednak po takim przeżyciu pozostanie mu głęboki niesmak, to — jak sądzę — nie dlatego, że został skrytykowany — jeśli uzna, iż krytyka była słuszna. Najgłębiej go dotknie takie właśnie niefrasobliwe stanowisko jego kolegów, a często przyjaciół z miejsca pracy, szybko łapiących wiatr w noszardza i wyciągających z tego wnioski, które jakże często są zbyt pochopne, niesprawiedliwe i głupie.

U nas bowiem, w masowym przekonaniu, ludzi nieodpowiednich na danym stanowisku nie usuwa się z niego, lecz się „gnoi” ludzi, którzy popełnili jakiś błąd, nie potrafili sobie poradzić z jakimś problemem, nie zmienia się, lecz „kopie”, a tym bolesnym nieraz operacjom nie towarzyszy zrozumienie dla jednej strony, a współczucie dla drugiej, lecz często, bardzo często złośliwa uciecha z cudzej przykrości. Można by co prawda zacytować stare przysłowie „nie śmieć się bratku...” na dowód, że nie nowego pod słońcem nie ma, ale wydaje mi się, że w zmienionych warunkach życiowych i przyszłości mogłoby stać się nieaktualne.

MARIA KWIATKOWSKA



## Co tydzień — bajka

### Zając w jaskini lwa

(Bajka malijska)

Zając zamarł. Zajączyca w jednej chwili złapała dzieci i schowała się z nimi w najmniejszej kacie. Jednak zaraz pomyślała, że nie ma czasu na strach. Słońce już zaszło i w każdej chwili może wrócić lew! Trzeba coś jak najszybciej wymyślić... I ledwo zające zdążyły pomyśleć i poszeptać między sobą, a usłyszały, jak lew podchodził do jaskini.

Małe zające zaczęły płakać, jak potrafiły najgłośniej. Stary zając drżącym, nieswoim ze strachu głosem spytał, jak było umówione:

— Ej! Czemuż znowu płaczecie?

— Małe chcą jeść! — zapłaczka przeraźliwie zajączyca, tak bardzo bała odezwać się choćby słowem.

— Jeść? — zając wyrzucił z niesmakiem to słowo z siebie.

— Toż zjadły niedawno słonię!

— Tak — odrzekła zajączyca, a głos jej się rwał i miał bardzo dziwne brzmienie. — Lecz teraz mają apetyt na mięso lwa.

Lew usłyszał rozmowę, usłyszał ciężki oddech. Skąd mógł wiedzieć, że to zające tak zadyszały się przejęte grozą?

— Chyba siedzą w moim domu jakieś potwory — pomyślał król lasu. — Karmia swoje dzieci słoniami! Nie mam wcale chęci z nimi się zapoznać! — zdecydował i dość szybko odszedł szukać gdzieś spokojnego noclegu.

A zająca rodzina do tej pory żyje w jaskini lwa. I stary zając pali wieczorami starą fajkę i nie wspominając o strachu, rozmyśla nad odwagą z jaką przechrzył wielkiego, potężnego lwa.





## Telefon tygodnia

### Czytelnicy „Echa” wołają zgodnie o wolną szkolną sobotę

**O**statni Telefon tygodnia na temat wolnych sobót w szkołach wywołał dosłowną burzę. Nie mogliśmy wprost nadać z odbieraniem telefonu i odnotowaniem uwag oraz propozycji z jakimi zwracali się do redakcji nasi Czytelnicy. Rodzice i nauczyciele.

**RODZICE** wszyscy zgodnie wypowiadali się za bezwzględny wprowadzeniem wolnych sobót także w szkołach. Niemniej zgodnie uzalali się, że coś im z dodatkowego wolnego dnia w pracy w sytuacji gdy ich dzieci muszą się wtedy uczyć. Nie można przecież wziąć udziału w wycieczce organizowanej przez rodzime przedsiębiorstwo ani też samemu wybrać się na 2-dniowy wypoczynek gdzieś w plener, z całą rodziną. Zatrzymuje ich w mieszkaniu — szkoła!

Co nam pozostaje — pytały rozgoryczone rodzicielki — tylko pranie i porządki w domu. A przecież w założeniach „wolnych sobót” dla nas, osób pracujących — nie o to chodziło. Nie tak mamy i powinniśmy je wykorzystywać.

Takie i podobne uwagi słyszeliśmy od Czytelników zabierających głos indywidualnie, a także występujących jako rzeczniczcy szerszej opinii np. kolegów z pracy. Z Zakładów Szklarskich jeden Czytelnik mówił w imieniu 40 kolegów, Czytelniczka ze Szpitala im. Żeromskiego była rzeczniczką 10 współpracowniczek, a z Zakładów Gazowych o wolną szkolną sobotę prosiła cała część załogi, której dzieci się jeszcze uczą.

**NAUCZYCIELE.** Wszyscy, którzy dzielili się z nami swoją opinią w tej sprawie, stwierdzali jednogłośnie, że utrzymywanie roboczej soboty w szkole absolutnie mija się z celem. W owe bowiem dni i tak frekwencja w klasach spada do 75 proc., 50 proc. a bywa nawet, że poniżej połowy.

Co gorzej, rodzice pragną wykorzystywać swój dzień wolny by razem z dziećmi wyjechać poza Kraków, kombinują przeróżne przyczyny zwolnienia swych pociec z zajęć szkolnych. Nie trzeba tu chyba dodatkowo wyjaśniać, że z punktu widzenia i społecznego i

wychowawczego jest to więcej niż szkodliwe. Ale zdarza się to jakże często!

**PROPOZYCJE.** Nasi Czytelnicy proponowali m. in. by w zamian za wprowadzenie w szkołach wolnych sobót ewent. przedłużyć rok szkolny o 4 czy 5 dni z uwagi na realizację programu nauki.

Były też propozycje aby wolną sobotę wykorzystać w szkole na organizowanie wycieczek dla dzieci, na zbiorowe zwiedzanie wystaw, muzeów, na pójście do teatrów czy kin. Sugerowano też urządzenie zawodów, ciekawych spotkań itp.

**REASUMUJĄC** — znakomita większość naszych Czytelników wielkim głosem woła o wolną szkolną sobotę!

### Placówki handlowo-usługowe w okresie przedświątecznym

Krakowski handel przygotowuje się do wzmożonych przedświątecznych sprawunków. Wraz z poprawą zaopatrzenia swoich placówek, stara się usprawnić organizację obsługi m. in. poprzez przystosowanie dni i godzin otwarcia sklepów i zakładów usługowych do potrzeb klientów. Tak zatem:

★ W niedzielę 15 bm. w godz. 10—16 czynne będą wszystkie sklepy z wyrobami przemysłowymi. W tym dniu sklepy spożywcze otwarte będą jak w każdą niedzielę;

★ W piątek 20 bm. i sobotę 21 bm. przedłuża się wieczorem o godzinę czas otwarcia wszystkich placówek handlowych (nie dotyczy to sklepów czynnych normalnie do godz. 20 i dłużej);

★ W niedzielę 22 bm. w godz. 8—16 czynne będą wszystkie sklepy spożywcze. W tym też dniu w godz. 10—16 otwarte mają być dyżurne sklepy z art.

Doskonale pod względem użytkowym, a ponadto piękne, nowe typy baterii do wanień, umywalk i zlewozmywaków produkowane w Krakowskiej Fabryce Armatur.

chemii gospodarczej, PDT „Krakus”, SDH „Jubilat” i SDH przy ul. Podwale, a także wszystkie kwiecieńskie i sklepy z upominkami.

★ Od środy 18 bm. do soboty 21 bm. przedłuża się o godzinę czas pracy zakładów usługowych (z wyjątkiem placówek czynnych normalnie do godz. 21) w zakresie branż: fryzjersko-kosmetycznej, fotograficznej, prania i czyszczenia garderoby, radio-telewizyjnej, napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, sprzątania oraz z zakresu rzemieślniczego pogotowia naprawczego i ekspresowych świadczeń usługowych rzemiosła;

★ W niedzielę 22 bm. będą czynne w normalnym wymiarze godzin zakłady usługowe wymienionych branż. (Z)

### MIKOŁAJ w Domach Dziecka

Drukujemy poniżej dalszy ciąg listy ofiarodawców, którzy uczestniczyli w naszej akcji mikołajowej:

Szk. Podst. nr 64, WSS „Spotem” (1025 zł), Szk. Podst. nr 3, Woj. Zw. GS „SCh.”, III Lic. Ekonom., Szk. Podst. nr 100, Woj. Zakł. Transp. i Maszyn Drog., J. Helfer, Przeds. Przeróbki Metali, ZSZ Kl. III ul. Pędzichów 13, Szk. Podst. nr 38 (320 zł), Sp-nia Inw. Rydlówka 20 (320 zł), XIII LO, Szk. Podst. nr 56, Szk. Podst. nr 8, mgr M. Maciejowicz (100 zł), Przeds. Specjal. „Hydrokop” (500 zł), Krak. Zakł. Ceram. Budowl. (500 zł), Oddz. Anestezjologii Szpital im. St. Żeromskiego (110 zł).

Wszystkim serdecznie dziękujemy. (am)

lerianowe), krwawnik, kanki — sucholuski czyli po prostu nieśmiertelniki, które nadają bukietom jednolitą kolorystyczną, kaniąka zatrzymującą zieleni w bukiecie, tamaryszek — ostatnio dostałam go aż z Azji. Z Jezior otrzymałam szaleją jadłowity czyli cykute. Dalej — wrzozy, różne trawy, koper, zboża, głogi, paprocie, ogrodowe szarlotki i inne. Wszystkie te rośliny trzeba zrywać jeszcze przed pełnią rozkwitu, wtedy taki bukiet trzyma się całe lata nie tracąc urody.

— Jak się suszy te wszystkie rośliny?

— Trawy w pozycji stojącej, w bardzo szerokich naczyniach, aby każda miała własną przestrzeń — tak jak na łące. Nieśmiertelniki, kiedy jeszcze mają zielone lodygi, wiąże, kładąc między nie kawałki drzewa, aby kwiaty nie stykały się z sobą. Lodygom można nadać kształt —

taki jaki mają mieć w bukiecie. Makówki — obojętnie jak, podobnie tatarak. Różę w pełni życia, chcąc zachować ich kształt, zasypuję piaskiem, chmiel — zielony upina się jak powój. „Brody krasnoludków” suszy się w pozycji leżącej — na ziemi.

— Pani uroczyste bukiety noszą dziwnie nazwy — proszę je przypomnieć...

— „Aktorka” — bukiet przeznaczony dla Romy Próchnickiej, „Martusia Romantica Indiana”, „Kamyczkowa Miłość” — bukiet żalobny, „Socjusz” i „Socjuszowa Panna”, „Halna Halina” — bukiet Haliny Ginterowej, „Podziękowanie za Petita” — autorowi książki pod tym tytułem i in. Jest bukiet „Żywiec” — moja córka, „Marzenie Placyda” itd. W przyszłym roku będę robić bukietowe gniazda.

— Dziękuję za rozmowę Rozmawiała mk.

### W czołówce światowych producentów

### Piękna i użyteczna armatura do kuchni i łazienek

**C**oraz większą uwagę zwraca się na to, by przedmioty codziennego użytku były bardziej funkcjonalne, jak też estetyczne. Myśli się o tym także w Krakowskiej Fabryce Armatur. Ostatnio, jako pierwsza w kraju, podjęła ona wykonywanie baterii tzw. jednouchwytowych do wanień, umywalk i zlewozmywaków. To novum awansuje nasz przemysł do światowej czołówki producentów w tej branży.

Wszystko zaczęło się od zawarcia wieloletniej umowy z austriacką firmą G. Schmiedl w Tyrolu. Obie strony występują w roli kooperantów. Bateria jednouchwyto- wa składa

się bowiem z 70 elementów. Aktualnie dla każdej baterii krakowski kontrahent sprowadza z Austrii 94, sam zaś wytwarza już 21 elementów. Przeznaczone są dla potrzeb własnych i firmy austriackiej. Z biegiem czasu w imporcie i eksporcie detali, z których powstaje wyrób, proporcje się w pełni wyrównają.

#### STRUMIEŃ — POEMAT

Nowy typ baterii charakteryzuje się całkowicie odmiennymi zasadami działania i konstrukcją od dotychczas u nas w kraju wykonywanych. Zamiast dwu głowic regulujących dopływ wody zimnej i gorącej stosuje się jeden zblokowany zespół sterujący. Przy pomocy jednego uchwyty możliwe jest regulowanie zarówno wielkości strumienia, jak ciepłoty wody. Nowością jest również, iż raz „ustawiona” temperatura może być zachowana przy wielokrotnym zamknięciu i otwieraniu dopływu. Strumień wody, zabezpieczony przed rozpryskiwaniem, można kierować w rozmaite strony. Perlator, czyli urządzenie do napowietrzania, tj. mieszania wody z powietrzem sprawia, iż odnosimy wrażenie, że jest ona zmiekkzona. Zaletą techniczną jest zlikwidowanie drgań i hałasów powstających w rurociągu przy stosowaniu baterii dotąd produkowanych.

#### STRUKTURA KRYSZTAŁU

Baterie jednouchwyto- we produkuje się z materiałów takich jak mosiądz oraz polimetakrylan etylu. To sztuczne tworzywo przypomina przezroczysty kryształ, mieniący się barwami tęczy. Ten typ baterii może stanowić ozdobę każdej łazienki czy kuchni. Przewiduje się, że — jeśli w roku bieżącym produkcja sięga 12 tys. sztuk — to w przyszłym wzrośnie do 40 tysięcy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby stosownie do popytu, nadal się podnosiła.

Zamierzenia idą też w tym kierunku, by w przyszłości uruchomić w kraju produkcję baterii z termostatem regulującym temperaturę, którą odczytywać będziemy na skali, podobnie jak w termometrze. Tego typu baterie stanowią obecnie do 8 proc. światowej produkcji tych wyrobów.

#### W JEDNEJ RECE MYDŁO,

#### W DRUGIEJ GĄBKA

Przygotowała też dla nas Krakowska Fabryka Armatur kolejną nowość: prysznicze tzw. nastawne. Pierwsza seria, w ilości tysiąca sztuk, znajdzie się z końcem grudnia w sklepie patronackim KZA przy ul. Zwierzynieckiej. Taki prysznic zawieszony jest wraz z węzłem na ścianie, na specjalnym uchwycie. Prysznic można przesuwając wzdłuż metalowej szyny na żadaną wysokość. Jest też możliwość ustawiania kąta padania wody. Po tych regulacjach mamy już obie rece wolne. Krak. Fabryka Armatur zapowiada, iż w roku przyszłym rozwinie się już seryjna produkcja nastawnych pryszniców. (bp)

16 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 18 w Sali Michałowskiego Galerii Sukienniczej odbędzie się odczyt dr. J. Wójcickiej z cyklu: Z dzieł Muzeum Narodowego w Krakowie t. „Przed o- twarciem pierwszej galerii — prace wokół utworzenia Muzeum Narodowego w Krakowie w latach 1879—1883”.

### Rozstrzygnięto konkurs „Rodzina swojemu osiedlu”

Ogłoszony na początku br. przez ZG Ligi Kobiet konkurs pod hasłem „Rodzina swojemu osiedlu” został rozstrzygnięty. Do konkursu przystąpiło w naszym regionie 291 kół LK. Czas poświęcony wykonaniu czynów społecznych przez kół, wyniósł 51.913 godzin, natomiast ich wartość wynosi 758.128 zł.

Komisja konkursowa przyznała 2 równorzędne pierwsze nagrody, 2 drugie i 2 trzecie oraz 3 wyróżnienia. Ponadto 7 kół LK, które uzyskały najlepsze wyniki na eliminacjach otrzymało nagrody książkowe i dyplomy.

Pierwsze nagrody otrzymały: Koło LK przy Komitecie Obwodowym nr 72 w Krakowie z dzielnicy Śródmieście oraz Koło LK w Libiążu w pow. Chrzanów. Drugą nagrodę otrzymały Koło LK im. M. C. Skłodowskiej z dzielnicy Krowodrza, oraz Koło LK w Myślachowicach w pow. Chrzanów. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódz-

◆ **NA ODCINKU** od Centrum Administracyjnego do Cementowni wyłączony zostanie ruch tramwajowy w dn. 16. XII w godz. 8.30—12. Uruchomiona będzie zastępcza komunikacja autobusowa.

### W kilku wierszach

**25-LECIE DZIAŁALNOŚCI** obchodzi organizacja związkowa Huty im. Lenina. Z tej okazji w dniu 14 bm. o godz. 11 w sali teatralnej budynku „S” odbędzie się okolicznościowa sesja z referatami, wystąpieniem przewodniczącego CRZZ oraz wręczeniem odznaczeń.

**II CZĘŚĆ WYSTAWY** „Venus 74” akt i portret otwarta zostanie w Galerii Fotografiki Krak. Tow. Fotograficznego w niedzielę 15 bm. i trwać będzie do 28. II. 1975 r. W części tej zaprezentowanych zostanie 199 zdjęć z 47 krajów. Część ta zawiera wiele zdjęć nagrodzonych i wyróżnionych.

**Z GALERII** „B” przy ul. Brackiej 2 po pierwszej wystawie z cyklu „Graficy Krakowa”, na której prezentowane były prace R. Banaszewskiego, D. Leszczyńskiej-Kluzowej, Marty Kremer, W. Kunza, M. Serafinowicz-Molskiej i K. Szrednickiego — odbędzie się dziś o godz. 18 wernisaż rysunków Pawła Borucha.

### Notatnik krakowski

#### DZIŚ O GODZINIE:

★ 18 — Klub MPiK, pl. Centralny — Spotkanie z A. Filarem, autorem książki „Opowieści tatrzańskich kurierów”.

#### JUTRO O GODZINIE:

★ 10 — KDK, s. marmurowa — Pol. Zw. Esperantystów zaprasza na akademię z okazji 115 rocznicy urodzin dr. Ludwika Zamenhofa — twórcy j. esperanto.

★ 10 — Sala WZKR, pl. Szczepański 8 — Tow. Przyj. Dzieci, Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Treści zaprasza na spotkanie i cykl omówienia spraw związanych z sytuacją tych dzieci.

★ 11—13 — Klub „Nawojka”, ul. Reymonta 11 — „Głoda płyt”.

★ 16 — Społ. Ognisko Muzyczne nr 2, ul. Józefińska 10 — Spotkanie młodzieży z kompozytorką — Janiną Gańską.

★ 17 — ZDK, ul. Majakowskiego 2 — Koncert zespołów ZDK dla rancistów Szpitala im. Żeromskiego.

★ 18 — KDK, sala drewniana. Spotkanie pn. „Mieczysław Karłowicz — taternik, fotografik i muzyk” — prowadzi mgr K. Błachut.

o 19 — Dialog o polityce międzynarodowej.

★ 19 — Klub „Zaścianek”, ul. Reymonta 7 bl. 7 — Dyskoteka.

#### A POZA TYM:

W Salonie Wystawowym Klubu MPiK, pl. Centralny — czynna jest do 31 bm. ekspozycja „Wydawnictwa radzieckie” — książki, albumy, płyty, plakaty.

★ **Posiedz. nauk.** Pol. Tow. Kartologicznego odbędzie się 16 bm. o godz. 19 przy ul. Kopernika 15: 1) dr O. Wójcickiej, dr K. Mozcud, dr L. Sedziwy — „Własne spostrzeżenia kliniczne w zawałcie mięśnia serca u osób starszych”, 2) dr J. Kocemba, dr K. Kawecka-Jaszczyk — „Hamilton — nowy lek przeciwnadciśnieniowy i wyniki jego stosowania w utrwalonym nadciśnieniu tętniczym”.

★ **W Galerii Desa**, ul. Jana 3 czynna będzie od 15—31. XII. br. wystawa rysunków i kółaty Barbary Gawdzik-Brzozowskiej.

★ **W lokalu SARP**, ul. Jana 11 czynna jest codziennie (do 21 bm.) w godz. od 11—18 wystawa rysunków arch. Tadeusza Ptaszyckiego.



Rozmowy przy herbacie

### Uroda pól i łąk w bukiecie zaczarowana

**P**ani Lidko — zwracamy się do LIDII ŻUKOWSKIEJ — znamy Panią jako długoletnią kierowniczkę Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką”, którego jest Pani duchem opiekuńczym, inicjatorką mnóstwa interesujących akcji, wystaw, spotkań i prelekcji. Jest Pani również reżyserem teatru matych form, że wymienię tylko „Edith Piaf” (z Lidią Zamkow) i „Konopielkę” — Redlińskiego spośród trzydziestu spektakli w ciągu 14 lat. A teraz coś całkiem nowego: w Klubie Pracowników Politechniki Krakowskiej w Galerii „Gil” otwarta została — niestety tylko kilkudniowa — wystawa suchych bukiecików przez Panią skomponowanych. Skąd pomysł, jaka droga realizacji tych pięknych kompozycji?

— Właściwie można mówić o trzech momentach inspiracyjnych: Jan Bruegel zwany Janem Aksamitnym — malarz XVII-wieczny, który chodził po polach, zbierał kwiaty, układał z nich bukiety i malował je. Inspiracją drugą są moi przyjaciele. Wiedząc, że wędruję po łąkach i chabazie zbieram, przynieśli mi śliczne flakony. I oni i te flakony stali się pretekstem do stworzenia ich „wizerunków”. Trzecią inspiracją są łąki, po prostu piękne, polskie łąki.

— Żanim wyjaśnię jak się to robi — chciałabym powie- dzieć — z czego się robi. Tatarski zatrwan — bylina kaukaska, która stwarza w bukiecie wrażenie obłoków, miesiecznica — zwana popularnie judaszowymi pieniążkami, jej srebrzyste łuszczy- ny nadają blask bukiетom, miechunka — zwana też cy- korą, o długich lodygach z czerwonym owocem o sercowatym kształcie, gipsówka — drobna „kaszka”, pylca czy- li piołun, koziołek lekarski (robi się z niego kropke wa-



PROGRAM I

Poniedziałek

12.45 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 13.25 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 15.50 NURT — Nauki polityczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwiastowanie. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Laser. 18.25 Kronika. 18.45 Szare na złote. 19.15 Reklama. 19.25 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV: Magda Szabo. „Wina”. 21.20 „Most” — reportaż. 21.55 Śpiewa Halina Frackowiak. 22.15 Polska Instytutu czyli w Sztokholmie o kulturze. 22.55 Dziennik. 23.10 Oferty. 23.25 Program na wtorek.

Wtorek

6.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Środa

6.30 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

PROGRAM II

Poniedziałek

12.45 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 13.25 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 15.50 NURT — Nauki polityczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwiastowanie. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Laser. 18.25 Kronika. 18.45 Szare na złote. 19.15 Reklama. 19.25 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV: Magda Szabo. „Wina”. 21.20 „Most” — reportaż. 21.55 Śpiewa Halina Frackowiak. 22.15 Polska Instytutu czyli w Sztokholmie o kulturze. 22.55 Dziennik. 23.10 Oferty. 23.25 Program na wtorek.

Wtorek

6.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Środa

6.30 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Tygodniowy program TV

(Od 16. XII do 22 XII 1974 r.)

Wychowanie techniczne kl. I-III. 12.45 TV Technikum Rolnicze: Historia. 13.25 TV Technikum Rolnicze: Hodowla zwierząt. 15.50 NURT — Psychologia. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telestora. 17.15 „Prawda w oczach” publicyst. sportowa. 17.40 Dla młodzieży: Przewodnik młodego turysty. 18.00 Poradnia Młodych. 18.20 Kronika. 18.40 Fakty, hipotezy, opinie. 19.10 MIM. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Mój program. 21.25 Panorama. 22.05 Recital zespołu Pro-Contr. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 23.00 Program na sobotę.

Sobota

6.30 TV Technikum Rolnicze: Historia. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Hodowla zwierząt. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Niedziela

6.30 TV Technikum Rolnicze: Historia. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Hodowla zwierząt. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

PROGRAM III

Poniedziałek

12.45 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 13.25 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 15.50 NURT — Nauki polityczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwiastowanie. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Laser. 18.25 Kronika. 18.45 Szare na złote. 19.15 Reklama. 19.25 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV: Magda Szabo. „Wina”. 21.20 „Most” — reportaż. 21.55 Śpiewa Halina Frackowiak. 22.15 Polska Instytutu czyli w Sztokholmie o kulturze. 22.55 Dziennik. 23.10 Oferty. 23.25 Program na wtorek.

Wtorek

6.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Środa

6.30 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

PROGRAM IV

Poniedziałek

12.45 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 13.25 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 15.50 NURT — Nauki polityczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwiastowanie. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Laser. 18.25 Kronika. 18.45 Szare na złote. 19.15 Reklama. 19.25 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV: Magda Szabo. „Wina”. 21.20 „Most” — reportaż. 21.55 Śpiewa Halina Frackowiak. 22.15 Polska Instytutu czyli w Sztokholmie o kulturze. 22.55 Dziennik. 23.10 Oferty. 23.25 Program na wtorek.

Wtorek

6.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

Środa

6.30 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Mechanizacja rolnictwa. 9.05 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 10.00 Język polski kl. V-VI. 10.35 „Puccini” film ser. pr. w. 12.55 Program dla szkół średnich: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Fizyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.45 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Kaczorek Kwak. 17.00 Japonia u progu jutra — film dok. 17.25 Arle operetkowe. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.45 Kronika. 18.40 Eureka. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.15 „Polena”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin” film ser. pr. fr. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Interstudo. 22.00 Moment Musical. 22.30 Dwie strony medalu. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na środę.

# Co - Gdzie - Kiedy?

14

GRUDNIA

SOBOTA

Alfreda, Izabela

15

GRUDNIA

NIEDZIELA

Celina, Waleriana

## Teatry

Sobota

Świąteczny 19.15 Opowieść zimowa. 19.30 Noc listopadowa. 19.45 Dwoje na huśtawce. 19.55 Słodki ptak młodości. 20.00 Dziś do ciebie przyjdzie nie moge... 20.15 Operetka (Lubiesz 48) 19.15 Róża Stambula (Premiera prasowa). 20.00 Grotoska 17 Detektyw Lis prowadzi śledztwo „erref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Timeo Danaos. 20.15 Filharmonia 18 Koncert. Kolejarka — 19 Krowoderskie zuchy.

Niedziela

Świąteczny 19.15 Opowieść zimowa. 19.30 Noc listopadowa. 19.45 Dwoje na huśtawce. 19.55 Słodki ptak młodości. 20.00 Dziś do ciebie przyjdzie nie moge... 20.15 Operetka (Lubiesz 48) 19.15 Róża Stambula (Premiera prasowa). 20.00 Grotoska 17 Detektyw Lis prowadzi śledztwo „erref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Timeo Danaos. 20.15 Filharmonia 18 Koncert. Kolejarka — 19 Krowoderskie zuchy.

Niedziela

Świąteczny 19.15 Opowieść zimowa. 19.30 Noc listopadowa. 19.45 Dwoje na huśtawce. 19.55 Słodki ptak młodości. 20.00 Dziś do ciebie przyjdzie nie moge... 20.15 Operetka (Lubiesz 48) 19.15 Róża Stambula (Premiera prasowa). 20.00 Grotoska 17 Detektyw Lis prowadzi śledztwo „erref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Timeo Danaos. 20.15 Filharmonia 18 Koncert. Kolejarka — 19 Krowoderskie zuchy.

Niedziela

Świąteczny 19.15 Opowieść zimowa. 19.30 Noc listopadowa. 19.45 Dwoje na huśtawce. 19.55 Słodki ptak młodości. 20.00 Dziś do ciebie przyjdzie nie moge... 20.15 Operetka (Lubiesz 48) 19.15 Róża Stambula (Premiera prasowa). 20.00 Grotoska 17 Detektyw Lis prowadzi śledztwo „erref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Timeo Danaos. 20.15 Filharmonia 18 Koncert. Kolejarka — 19 Krowoderskie zuchy.

## Kina

Sobota

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

Sobota

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

Niedziela

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

Niedziela

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

Niedziela

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

Niedziela

Kijów 16.30, 20 Potop cz. I (pol. b. o.). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Jeremia Johnson (USA b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konformista (fr.-wł. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20 Godzina za godziną (pol. l. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie sfery (ang. l. 15). Sztuka — studyjne — nieczynne. ML Gwardia (Lubiesz 15) 14.45, 17, 19.15 Król. dama, walet (RFN, l. 18). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Pułapka w delcie Dunaju (rum. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 Wzrost miłości (wł. b.o.). 18, 20.15 Viva Tepepa. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Gangsterski wale (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 18, 20 w pustyni i w puszczy (pol. b.o.). Tezja (Praska 52) 17, 19 Nowa misja kolesarza (fr. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Skradzione pocałunki (fr. l. 15). Podwawelskie (Komandorski 21) 16, 18 Tora — Tora — Tora (USA l. 15). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i sr. metrażowych. Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20 Gliniane szarce (fr. l. 15). ZZZK Kolejarka (Przekon) 18 Komandosi (wł. l. 15). Dom Zolnierza (Lubiesz 48) 15.45 Przygody Hucka Finna (radz. b.o.). Mikro (Dzierżynskiego 55) 16, 18, 20 Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.). Rotunda (Olszandry 1) 16 Trzecia część nocy (pol. l. 18).

## Dyżury

Sobota

Chir., Chir. dzieci., Neurolog., Urolog., Okulista, os. Na Skarpie, Larung.: Kopernika 23a. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy: 380-55. Podgórze 625-50. 657-57. Grzegorzki 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07. Telefon Zaufania 371-37 (61-22), dla dzieci i młodzieży 611-12, (14-18), Straż Poż. 08. Pomoc Drogowa PZMO Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 11-15). Skopane 27-97. N. Targ 29-42. N. Sącz 208-25. Tarnów 29-96 (sob. 7-16, niedz. 11-15). Informacja o Usługach, Mały Rynek 5. tel. 553-68, 223-55. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk. 422-22. Straż Poż. 433-23. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85. 595-15. Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty). 203-22, 203-42, 584-23, 230-19. Milicyjny Telefon Zaufania 216-11 cała doba, 262-33 (6-16). Krak. Tow. Świątecznego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18). Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 553-43, 558-86 (sob. 16-24, niedz. 8-24).

## Dyżury

Sobota

Chir., Chir. dzieci., Neurolog., Urolog., Okulista, os. Na Skarpie, Larung.: Kopernika 23a. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy: 380-55. Podgórze 625-50. 657-57. Grzegorzki 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07. Telefon Zaufania 371-37 (61-22), dla dzieci i młodzieży 611-12, (14-18), Straż Poż. 08. Pomoc Drogowa PZMO Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 11-15). Skopane 27-97. N. Targ 29-42. N. Sącz 208-25. Tarnów 29-96 (sob. 7-16, niedz. 11-15). Informacja o Usługach, Mały Rynek 5. tel. 553-68, 223-55. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk. 422-22. Straż Poż. 433-23. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85. 595-15. Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty). 203-22, 203-42, 584-23, 230-19. Milicyjny Telefon Zaufania 216-11 cała doba, 262-33 (6-16). Krak. Tow. Świątecznego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18). Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 553-43, 558-86 (sob. 16-24, niedz. 8-24).

## Dyżury



## PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4” Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice”

### zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budownictwa na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót, budów i obiektów — wymagane uprawnienia budowlane
- MISTRZÓW budowlanych, z uprawnieniami
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budowlanych, na staż pracy

pracowników fizycznych, w zawodach:

- BETONIARZY, BLACHARZY, DEKARZY, CIEŚLI, MURARZY, MALARZY budowlanych, ZBROJARZY, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego i średniego KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy, ELEKTRYKÓW, z uprawnieniami, bez ograniczeń, ŚLUSARZY remontu maszyn budowlanych, MONTERÓW konstrukcyjnych, SPAWACZY elektryczno-gazowych, MECHANIKÓW, BLACHARZY I ELEKTRYKÓW samochodowych, PALACZY do obsługi kotłów wysokoprężnych, PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych oraz ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych w zawodach budowlanych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie dla robotników 10 proc. dodatek do płacy zasadniczej
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych
- pracownikom zamieszkującym, nie meldowanym na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkującym w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługujący dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- wyżywienie w stołówkach po zniesionych cenach
- dla robotników bezpłatne posiłki regeneracyjne wydawane przez cały rok
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową — (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „BUDOSTAL-4”, w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w godz. 7—15.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie od dworca autobusem WPK nr 18, 27 lub 55 do przystanku obok Głównego Placu Budowy.

#### Praca

DOCHODZĄCA do 2-letniego dziecka, potrzebna. Ul. Łokietka 67/22 — (os. Krowodrza). 53050-g

SPRZĄTANIE przedsięwzięcie zrobić. Oferty 53291 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

WYSOKĄ pensję dam pomocy domowej. Kraków, Garncarska 19 m. 3. 53101-g

STATECZNA pania do 2-letniego dziecka, przyjmie. Tel. 715-70, po godz. 16. 53374-g

OLSA! Gosposie dochodząca do prowadzenia domu (5-osób dorosłych) — przyjmie. Telefon 545-77.

DOCHODZĄCA do małego dziecka, potrzebna. — Nowa Huta, Centrum B 10/92, po południu. 53452-g

PRZYJME do pracy dwóch pomocników i jednego lakiernika samochodowego. Zakład samochodowy. Kozłowski — Kraków-Róża, Kosocińska 8, za Prokocimem. 53218-g

PRZYJME pomoc do małego dziecka. Warunki do uzgodnienia. — Ul. Marchewczyka 6/47.

#### Nauka

LEKCI fizyki, matematyki — udziela student IV roku, Hajduk, tel. 505-40. 53266-g

STUDENT udzieli lekcji, elektrotechniki, mechaniki, matematyki. Ryszard Olak, 18 Stycznia 61/48.

#### Kupno

ZŁOTE obrączki gładkie, szerokie, kupię lub zamienię za grawerowane. Tel. 375-90. 53431-g

KAROSERIE Zastawy — (może być po wypadku), organy Junost, względnie akordeon włoski lub Honner, kupię. Oferty 53352 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

KOZUSZEK damski, kupię. Telefon 568-33.

#### Sprzedaż

SZCZENIĘTA dogi, rodowodowe — sprzedam. — Telefon 570-77. 53337-g

WARTBURG Standard, fabrycznie nowy, zamienie na Skoda S 100, fabrycznie nowy. — Oferty 53349 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

WARSZAWĘ M-20, sprzedam. Cena 10.000 zł. Os. 1000-lecia 62/3. 53295-g

KAROSERIE Skody S 100, po wypadku, sprzedam. Zgłoszenia: tel. 420-60, po godzinie 20. 53295-g

KOLEJKĘ dziecięcą, duży skład, sprzedam. Telefon 508-73. 53079-g

SYRENE 102 — sprzedam. Cena 23.000 zł. — Jan Kozar Różów 97, koło Skawiny. 53063-g

KOZUCH bułgarski, meśki i dziecięcy, sprzedam. Telefon 620-36, godz. 18—20. 53110-g

KALKULATOR kieszonkowy, 6-cyfrowy, na baterie, produkcji amerykańskiej — sprzedam. — Oferty 53236 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

KOMPLET felg do Skody — przerobionych na trzynastki — sprzedam. — Telefon 594-77.

PIESKI — jamnika odchowanego (piękny okaz) oraz ratlerka — sprzedam. Kraków, Kaletników 18/9. 53134-g

KOZUCH meśki, bułgarski, krótki, nowy, sprzedam. Telefon 748-17. 52963-g

RENAULT R-8 — po remoncie, cena 58.000 zł — oraz Opel Rekord, sprzedam. ul. Dobrego Pasteusza 171, garaż, godz. 17—19

SZTANCE z krojnikami — sprzedam. Telefon 599-12. 53038-g

NOWY kozuch bułgarski, damski, sprzedam. Nowa Huta, os. Zgody 3/105.

WERSALKĘ nową, sprzedam. Telefon 206-23.

KAROSERIE Skoda S 100, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Oglądać: Kraków, Łuszczkiewicza 2.

KOZUCH meśki, brązowy, ze skór hiszpańskich — (wzrost 176—182) rozmiar 54, 56, bardzo lekki, nie używany — sprzedam. — Nowa Huta, os. Kolorowe 12/29. 52781-g

FIAT 850 Sport — sprzedam. Plac Sikorskiego 1, po 16-tej.

SKODA S 100, sprzedam. Kraków, Bieżanowska 153.

NARTY Atomic i Rossignol, nowe, sprzedam. — Oferty 53435 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

KOZUCH meśki i damski, nowe, sprzedam. Kraków, Na Błonie 15/26, po południu. 53427-g

SKODA S 100, sprzedam. Mistrzejowice, os. Złotego Wieku 18/67 — po godzinie 15.

KAROSERIE Skoda S 100, kolor bahama — sprzedam. — Franciszek Pleurzyk — Kraków, Na Błonie 15.

BOKSERA przegowanego, rocznego, sprzedam. Straszewskiego 26/19, oficyna (po południu).

SYRENE 105 — po 14.000 km, sprzedam. — Czarnowiejska 42.

KINESKOP do telewizora kolorowego, sprzedam. — Wielopole 6/6, po południu. 53406-g

FIAT 125 p 1500 — tanio sprzedam. Telefon 275-22, godz. 10—12. 53487-g

KOZUSZEK damski, nowy, sprzedam. — Nowa Huta, Kosciuszkiowskie 6/19. 53381-g

FUTRO karakułowe — sprzedam. — Kraków, tel. 335-41. 53465-g

#### Lokale

SPOKOJNA studentkę do pokoju 2-osobowego — przyjmie od stycznia. — Telefon 569-87. 53336-g

WYNAJME pokój pracujący, Florianska 19/12, III piętro, oficyna. 53320-g

MALŻENSTWO poszukuje pokoju lub garsoniery, od stycznia. Osiedle Stalowe 16c/92.

WYNAJME mieszkanie panienkom. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Radomska 17.

PRACUJĄCY i studenci, poszukuje pokoju lub garsoniery, blisko UJ. Czyszy z gór. — Oferty 53030 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

STUDENT i roku historii poszukuje zaraz niekropującego pokoju. Oferty 53100 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na 8 miesięcy. — Oferty 53201 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

SOSNOWIEC! Superkomfortowe, spółdzielcze M-4, parter, zamienie na równorzędne w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 53296 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

DWUPOKOJOWE mieszkanie spółdzielcze koło kina „Ugórek”, zamienie na jednopokojowe w okolicy 18 Stycznia. Oferty 53238 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju od stycznia do czerwca 1975. Czyszy z gór. — Telefon 455-45.

GARSONIERE komfortowa — własnościowa, w Śródmieściu, zamienie na większe mieszkanie. Oferty 53193 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

KUPIE zdecydowanie dwupokojowe mieszkanie własnościowe w Krakowie. — Mogę ewentualnie dać w rozliczeniu garsonierę własnościową, komfortową, na os. Oficerskim. Oferty 53192 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ASYSTENT Politechniki z żoną poszukują garsoniery lub samodzielnego pokoju na okres roku. Możliwe udzielenie lekcji. — Telefon 386-16 lub oferty 53188 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ODSTĄPIE pokój jednej osobie, Nowa Huta, os. Szkolne 14/1. 53287-g

MALŻENSTWO, członkowie spółdzielni — poszukuje samodzielnego mieszkania lub garsoniery. — Telefon 317-03. 53218-g

SPOKOJNE małżeństwo studentki, poszukuje pokoju do czerwca 1975. — Zgłoszenia: telefon 385-14. 53450-g

POSZUKUJE lokalu na prowadzenie cichego rzemiosła, w dzielnicy Podgórze. Oferty 53440 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

STUDENTKA poszukuje pokoju. Baglińska, telefon 648-40, wewn. 40.

POKOJ odstępia Kraków, ul. Sucha 7. 53409-g

PRACUJĄCY poszukuje pokoju w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 53405 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

PANIENKOM odstępia pokój. Kraków, Brogi 6. 53560-g

POKOJU niekropującego w śródmieściu, pilnie poszukuję. — Oferty 53464 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIE 4-pokojowe, superkomfortowe, 65 m<sup>2</sup>, wysoki parter, w rejonie Parku Krakowskiego, zamienie na 4-pokojowe, większe, superkomfortowe, w tej samej dzielnicy. Chętnie budowlą międzywojenną. — Warunki do omówienia. Oferty 53383 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

POKOJU dużego, nieumeblowanego, w śródmieściu, poszukuję na południu. Telefon 375-24.

DWA mieszkania 2-pokojowe komfortowe, ekologiczne, 1-pokojowe, superkomfortowe, osiedle Wiczyska, zamienie na 2 lub 3-pokojowe, nieduże, superkomfortowe. Tel. 545-72, wieczorem.



## LOTERIA FANTOWA

MŁODZIEŻOWEJ AGENCJI WYDAWNICZEJ RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”. — Dochód na rozwój sportu szkolnego.

„Samochody Fiat 125 p” i „Syreny 105”

oraz wiele atrakcyjnych nagród można wygrać — KUPUJĄC LOS MŁODZIEŻOWEJ LOTERII FANTOWEJ.

Losy, w cenie 5 zł, są do nabycia w kioskach „Ruch” w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego. — Termin zakończenia realizacji wygranych ogłoszony zostanie w „Sztandarze Młodych” miesiąc wcześniej.

#### Zguby

CIOŁKIEWICZ Marii — Kraków, os. Strusia 7/307 — skradziono legitymację służbową nr 2350, wydaną przez Zespół Szkół Elektrycznych nr 2 w Nowej Hucie.

WYSOKA nagroda za doprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu ciemnobroźowego, gładkiego wyłża, zaginionego dnia 4 grudnia. Kraków, Rydlówka 19, telefon 600-70.

#### Nieruchomości

KUPIE rozpoczęta budowę domu dwurodzinnego, działkę budowlaną — na terenie Krakowa lub w okolicy. — Oferty 53321 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

#### Różne

NA Sylwestra chętnie gram. Dysko 2x50 W. Oferty 53132 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

DO wynajęcia garaż blaszany. Telefon 745-41. 53052-g

OBOWIE modne, tanie oraz zamówienia i usługi, poleca rzemieślniczy zakład — Czarnowiejska 55. 53171-g

GARAŻ do wynajęcia. — Kraków, Pod Sikornikiem 12. 53221-g

SIATKĘ ogrodzeniową dostarcza tanio do domu wytwórnia Mączynskiego. Płatność po odbiorze. Informacje: 31-025 Kraków, Zamenhofa 13, tel. 225-33.

## Chcesz dodatkowo zarobić? Zgłoś się do wyładunku wagonów

w placówce PKS na DWORCU TOWAROWYM PKP w Krakowie-BONARCE (Podgórze).

Praca w godzinach rannych i popołudniowych, również w niedziele i święta. — Wynagrodzenie akordowe, według obowiązującego cennika.

Wyplata za wykonaną pracę już w dniu następnym przed południem. — Pracownicy zatrudnieni dorywczo otrzymują też bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Dojazd tramwajami linii 8, 19, 10, 11, do przystanku „Mateczny”.



## MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE

## przyjmie 35 kandydatów do pracy w celu przeszkolenia w zawodzie KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

Kurs trwa około 4 miesiące. — Rozpoczęcie kursu 1 lutego 1975 roku. — W okresie szkolenia uczestnicy otrzymują wynagrodzenie.

Warunki przyjęcia kandydata:

- ukończenie 24 lat, a nieprzekroczenie 35 roku życia
- ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej lub podstawowej
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- zamieszkanie w Krakowie lub okolicy
- niekaralność sądowa
- minimum roczny staż pracy.

Zasadniczym warunkiem przyjęcia na kurs (pracownika MPK) jest dobry stan zdrowia kandydata, stwierdzony przez lekarza i psychologa MPK.

Uczestnicy kursu, po zdaniu egzaminu końcowego, otrzymują samochodowe prawo jazdy kategorii „DM”, uprawniające do prowadzenia autobusów MPK w Krakowie, a po 2 latach pracy w charakterze kierowcy autobusowego — prawo jazdy kategorii „D”.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Dział Osobowy MPK — Kraków, ul. Wawrzynca 13, parter, do dnia 24 XII 1974 r.

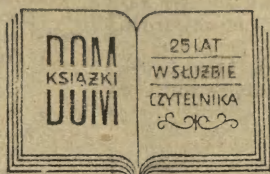
## Kraków, ul. Długa 1 Kraków, ul. Długa 1 KIERMASZ

## KSIAŻKI



## POD CHOINKĘ

Książka  
najmilszym  
upominkiem



Księgarnie  
czekają  
na Was





# W pierwszych meczach silni przeciwnicy Resovia-Hutnik ■ Beskid-Płomień

I liga siatkarzy startuje w obecnym sezonie bardzo późno, dziś odbędą się bowiem inauguracyjne mecze. Rozgrywki mistrzowskie zostały jednak tak ułożone ze względu na termin tegorocznych mistrzostw świata, które odbyły się w drugiej połowie października. Jak pamiętamy, turniej w Meksyku przyniósł reprezentacji Polski wspaniały sukces — złoty medal, pierwsze tak cenne trofeum w historii naszego sportu jeśli chodzi o gry zespołowe.

Siatkówka męska od lat cieszy się coraz to większą popularnością, obecnie zaś — z uwagi na sukces naszej reprezentacji w Meksyku — na pewno pozyska jeszcze więcej sympatyków. Wszystkim kibicom życzymy wielu emocji w nowym sezonie...

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi będą przeprowadzone takim samym systemem jak w ubiegłym roku, tzn. po dwa mecze każdej drużyny z każdą w dwóch rundach. W ekstraklasie startuje 10 zespołów (podajemy według kolejności miejsc w sezonie 1973/74: Resovia, AZS Olsztyn, Płomień Miłowice, Hutnik Kraków, Beskid Andrychów, Legia Warszawa, Stal Mielec, Jedność Michałowice oraz drużyny beniaminków: Avia Świdnik i Chełmiec Wałbrzych).

Okręg krakowski reprezentują w I lidze siatkarze Hutnika i Beskidu. Jak te zespoły przygotowywały się do rozgrywek? Jakiej mają w nich szansę?

**HUTNIK:** zawodnicy przebywali na obozach w Rudnie i Remertowie, następnie wyjechali na tournée po Sycylii (m. in. zwycięstwo nad II reprezentacją Bułgarii), z kolei startowali w turnieju o Puchar „Sportowca”, w którym zajęli pierwsze miejsce. Trenerem I drużyny jest Wiktor Kobendza, a trenerem koordynatorem — Emil Siracki. Oto skład Hutnika: A. Grodziński, W. Grzelak, S. Knapczyk, J. Kołodziejki, M. Kowal, J. Piwowar, J. Ruszczyński, K. Rzepecki, J. Sańka, W. Skrzyniarz, J. Słowakiewicz, J. Szymczyk.

**BESKID:** siatkarze z Andrychowa trenowali w zasadzie na miejscu, w sierpniu byli na obozie w Krośnie, a w październiku wzięli udział w turnieju w rumuńskiej miejscowości Ti-

moara. Trenerem drużyny jest Jan Tomiczek. Oto skład Beskidu: M. Bagiński, W. Chojński, L. Guzdek, K. Jasiński, J. Kasprzak, K. Komendera, T. Łączyński, K. Matyszek, K. Stysio, A. Tomiczek, J. Zaremba.

Jeśli chodzi o szansę, to najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego są: Resovia i Płomień. O trzecie miejsce, naszym zdaniem, ubiegać się będą: AZS Olsztyn i Hutnik, który jest najmłodszym zespołem w ekstraklasie (sześciu zawodników nie ma jeszcze 21 lat). Beskid znalazł się natomiast w dość trudnej sytuacji,

gdyż nie będzie grał jeden z czołowych zawodników, Markiewicz.

W pierwszej serii spotkań drużyny naszego okręgu mają za przeciwników silne zespoły: Hutnik gra w Rzeszowie z mistrzem Polski Resovią, w której występuje trzech aktualnych reprezentantów Polski (Gościński, Karbarz i Stefański), a Beskid zmierzy się w Andrychowie z drugim zespołem w ubiegłym sezonie w kraju, Płomieniem, w którego składzie jest aż czterech „meksykańczyków” (Bosek, Gawłowski, Sadałski i Zarzycki). W tych meczach o punkty będzie trudno, liczymy jednak, że tak siatkarze Hutnika jak i Beskidu pokażą dobrą grę.

W pozostałych spotkaniach I ligi grają: Legia z Chełmem i Avia ze Stalą. Spotkania: Jedność — AZS Olsztyn, odbyły się wcześniej i przyniosły dwa zwycięstwa akademikom 3:2 i 3:1. (KAS)



## Dziś ostatni kupon w plebiscycie «Piłkarz-74»

Dzisiejszy kupon V plebiscytu „Echa Krakowa” i sekcji Piłki Nożnej WFS jest ostatnim jaki ukaże się w tym wydaniu plebiscytowym. A więc ostatnia szansa dla kibiców by wpisać nazwisko swego kandydata na piłkarza roku 1974 w naszym regionie i wysłać do redakcji.

Przypominamy, że na uczestników plebiscytu oczekują nagrody ufundowane przez Wojewódzki Oddział Totalizatora Sportowego — walizka skórzana oraz karty wstępu i proporzaki dwóch najstarszych klubów krakowskich: Cracovii i Wisły, przeznaczone dla biorących udział w plebiscycie przez zarządy tych klubów.

Nagrody rozlosowane zostaną wśród tych uczestników, którzy oddadzą głosy na zwycięzcę plebiscytu. Losowanie odbędzie się tradycyjnie w naszej redakcji przy okazji wręczenia pucharu „Piłkarzowi roku 1974”, a losującym będzie laureat.

Dziś ostatni w tym roku kupon, zaś jutro mija data oznaczająca koniec głosowania. Przypominamy o tym wszystkim, którzy chcą wziąć udział w zabawie. Czekamy na Wasze głosy.

### GTS Wisła stawia na boks

Wczoraj z udziałem prezesa pik mgr Z. Jabłońskiego — odbyło się uroczyste zakończenie sezonu pięciarskiego w GTS Wisła. Podsumowano wyniki, a prezes, w swym wystąpieniu podkreślił, że pięciarsstwo obok strzelectwa i dzido, winno należeć do sekcji wiodących w krakowskim klubie. Do tematu tego jeszcze powrócimy.

## Na „Piłkarza roku” typuję:

Imię i nazwisko głosującego

Adres:

### O „Srebrną siatkę”

W KRAKOWIE rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki o „Srebrną siatkę Wisły”. W inauguracyjnym meczu Wisła I pokonała Wisłę II 3:0 (11, 11, 9), a Płomień po zaciętej walce pokonał Dynamo Krasnodar 3:2.

**OTTAWA.** Przebywająca w Kanadzie druga reprezentacja ZSRR w hokeju pokonała w Vancouver zespół New Westminster 9:3.

**INNSBRUCK.** Ukończono tu przebudowę trasy zjazdowej na Patscherkofel oraz zainstalowano nowe oświetlenie na zimowym Stadionie Olimpijskim.

## W telegraficznym skrócie

**WARSZAWA.** Automobilści A. Jaroszewicz, B. Krupa, J. Ciecieżyński, M. Stawowiak i K. Komornicki udadzą się 26 bm. na 5-dniowy trening do Finlandii, gdzie pod okiem Makinena i Toivonena jeździć będą w warunkach zimy polnocnej.

**RZYM.** 29 bm. odbędzie się w Genui towarzyski mecz piłkarski Włochy — Bułgaria.



Fot. J. RUBIS

# Zdrowie dzieci... na warsztacie naukowców i praktyków wf

**WCZORAJ** w sali obrad Rady Narodowej m. Krakowa rozpoczęła się ogólnopolska konferencja naukowa-metodyczna pn. „Korektywa i kompensacja w rozwoju młodzieży szkolnej”. Organizatorami konferencji są: Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie.

Konferencję otworzył kurator, Jan Nowak, który m. in. powiedział: „Wszystko to, co służy zdrowiu dzieci i młodzieży, należy powitać z uznaniem. Zmiany w programie szkolnym, które dokonują się w ramach reformy edukacji narodowej, kładą duży nacisk na poprawienie stanu zdrowotności uczniów poprzez wychowanie fizyczne i sport. Jesteśmy przekonani, że

wnioski z konferencji przyczynią się do usprawnienia działań w tym zakresie”.

Z kolei powitał zebranych prezydent konferencji — II sekretarz KW PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa, Andrzej Czyż. Wprowadzenie merytoryczne do obrad wygłosił prezes Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej, prof. Roman Trześniowski. Wczoraj wygłoszono ponadto 18 referatów.

Miłym akcentem konferencji było wręczenie odznaczeń dla najbardziej zasłużonych naukowców i praktyków wf. Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy otrzymał zespołową Złotą Odznakę m. Krakowa, Złoty Krzyż Zasługi — mgr Maria Malina, a Medal 30-lecia PRL — mgr Leon Harabasz. Ponadto wręczono złote i srebrne odznaki m. Krakowa i medale im. H. Jordana, przyznane po raz pierwszy przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. (KAS)

Na zdjęciu: moment wręczenia odznaczeń.



# Hokeiści Cracovii grają z Odrą a myślami są na zagranicznym tournée

Przed sympatykami kauczukowego krążka i hokeistami II ligi — dziewiąta kolejka mistrzowskich spotkań, ostatnia przed noworoczną przerwą.

W Krakowie lider tabeli — Cracovia podejmując opolską Odrę, która wprawdzie w pierwszej rundzie uległa krakowianom 3:9 i 2:5 a w dorobku ma zaledwie 11 pkt., zajmując 6 lokatę w tabeli, ale w tego-

rocznych rozgrywkach sprawiła kilka niespodzianek, jak chociażby wygrywając z Polonią 4:0 i 1:0, remisując z groźnym Jastrzębiem 3:3 a także uległa KTH tylko 7:8. Ponadto w zespole opolskim występuje kilku dobrych hokeistów: Wołoszyński, Rawka, Olejniczak, czy Masławczyk.

— Białoczerwoni — jak nas informuje inż. JAN GOŁĄBEK — przygotowują się do meczu nadzwyczaj starannie, tym bardziej, że w następną, przedświąteczną sobotę oraz w niedzielę grać będą awansem z Chemikiem a tuż przed Nowym Rokiem wyjeżdżają na 9-dniowe tournée, na zaproszenie austriackiego klubu VEU Feldkirch podczas którego rozegrają po 2 spotkania w Austrii i w Szwajcarii.

Wicelider rozgrywek — KTH podejmuje w Krynicy Stal z Sanoka i zapowiada się wyrównana walka, ponieważ gospodarze ostatnio nie błyszczyli, natomiast goście z meczu na mecz spisują się coraz lepiej a

przed dwoma tygodniami wygrali nawet jeden mecz na wyjeździe z Jastrzębiem 6:2. W tej sytuacji w „Perle Wód” zapowiadają się zacięte pojedynki! W pozostałym dwumeczu Polonia gra w Bytomiu z Chemikiem, natomiast GKS Jastrzębie pauzuje (Zagłębie II wyczołgało się z rozgrywek). (F)

## Notatnik sportowca

**SEKCJA** hokejowa Cracovii ogłasza nabór do najmłodszych zespołów. Chłopców ur. w 1960 r. i młodszych, umiejących już jeździć i posiadających własne lżywy mogą się zgłaszać w najbliższy poniedziałek tj. 16 bm. na lodowisko przy ul. Siedleckiego o godz. 14-tej do trenera A. Monteana.

**DZIS**, przed meczem koszykarek Korony ze Szczakowianką (godz. 18) odbędzie się pożegnanie kończącej karierę sportową wieloletniej koszykarki Wawelu i Korony — Anny Cygał-Ledzkiej.

## Dokąd pójdziemy?

### Dziś

#### KOSZYKÓWKA

Godz. 16 hala Wisły  
Wisła — Spółnia Gd.  
(I liga kobiet)

Godz. 18 hala UJ:  
AZS Kr. — Polonia Bytom  
(II liga kobiet)

Godz. 19.30 hala UJ:  
AZS Kr. — AZS W-wa  
(II liga mężczyzn)

**HOKAJ**  
Godz. 15 sztuczne lodowisko:  
Cracovia — GKS Katowice  
(cent. liga juniorów)

Godz. 18 sztuczne lodowisko:  
Cracovia — Odra Opole  
(II liga)

**SIATKÓWKA**  
Godz. 18 hala Wisły:  
Wisła — Płomień  
Dynamo — Wisła I  
(turniej kobiet)

### Jutro

#### KOSZYKÓWKA

Godz. 17 hala Wisły:  
(Wisła — Spółnia Gd.  
(I liga kobiet)

Godz. 19.30 hala UJ:  
AZS Kr. — Polonia Bytom  
(II liga kobiet)

Godz. 12 hala UJ:  
AZS Kr. — AZS W-wa  
(II liga mężczyzn)

**HOKAJ**  
Godz. 15 sztuczne lodowisko:  
Cracovia — GKS Katowice  
(centr. liga juniorów)

Godz. 18 sztuczne lodowisko:  
Cracovia — Odra Opole  
(II liga)

**SIATKÓWKA**  
Godz. 16.30 hala Wisły:  
Wisła II — Płomień  
Wisła — Dynamo  
(turniej kobiet)

# Trudna próba „Wawelskich Smoków”

Jutro rozpoczyna się w hali stołecznej Gwardii turniej wszystkich zespołów naszej ekstraklasy, którego punktacja wliczana będzie do rozgrywek ligowych. Zespoły grają systemem „każdy z każdym” po 6 spotkań, (bez gier z tymi drużynami z którymi walczone w poprzedzających rozgrywkach turniejach w Rzeszowie i Wałbrzychu).

Wisłę oczekują następujące mecze (w kolejności ich rozgrywania): z Lechem (15 bm.), z Resovią (16 bm.), z Pogonią (17 bm.), z Śląskiem (19 bm.), ze Startem (20 bm.), i z Polonią (21 bm.).

A więc sześć ciężkich pojedynków, z których najtrudniejsze to spotkania z Resovią i Polonią. Mecze, w których zwycięstwa mogą w wielkiej mierze zadecydować o końcowym miejscu w tabeli ligowej.

Brody oblażał suche wargi.

— No tak, ale to jeszcze nie dowodzi, że ja go zabijem! Naturalnie słyszałem strzały, zobaczyłem mordercę, jak zbiegał po schodach, jak wskoczył do buicki i odjechał! Pojechałem za nim. Pędził na zachód do Sunset. Za Beverly Hills zjechał z szosy i zatrzymał się. Wtedy podjechałem i zabawiłem się w policjanta. Miał rewolwer, ale nie miał nerwów. Znokautowałem go. Przeszukałem jego ubranie i dowiedziałem się, kim jest. Zabrałem kasetę z filmem z czystej ciekawości. Chciałem dowiedzieć się, o co właściwie chodziło. Nagle odczytał przytomność i wyrzucił mnie z samochodu. Znikł mi z oczu, kiedy udało mi się wreszcie pozbierać. Więcej go nie widziałem.

— A skąd pan wiedział, że on zastrzelił Geigera? — spytałam.

Brody wzruszył ramionami.

— Tak przypuszczam, ale mogę się również mylić. Kiedy wywołałem kłiszę i zobaczyłem, co przedstawia, byłem prawie pewien, a kiedy Geiger dziś rano nie przyszedł do swego sklepu i nie odpowiadał na telefony, nie miałem już wątpliwości. Wtedy pomyślałem, że to najlepsza okazja, aby przeprowadzić z miejsca na miejsce jego książki i wyciągnąć trochę pieniędzy od Sternwoodów. Jasne, że przez pewien czas miałem zamiar ukrywać się.

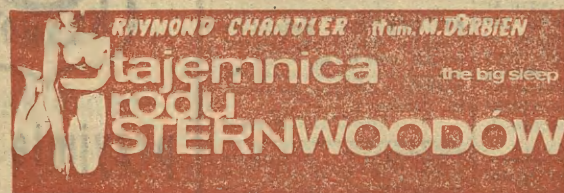
— To brzmi już bardziej realnie. Może rzeczywiście nie brał pan udziału w morderstwie. Ale gdzie pan ukrył jego zwłoki?

Brwi uniosły mu się wysoko.

— Ależ skąd! — wymamrotał. — Co pan wygaduje! Pan myśli, że mógłbym wrócić wiedząc, że każdej chwili może się tam zjawić kilka samochodów pełnych policji? O nie, przyjacielu! Taki frajer to już ja nie jestem!

— Ktoś jednak ukrył zwłoki! — powiedziałam.

Brody znów wzruszył ramionami. Widziałem po jego twarzy, że mi nie wierzy. Kiedy mi się tak przyglądał, po raz drugi tego wieczoru rozległ się dzwonek przy



drzwiach. Brody wstał szybko. Spojrzał na rewolwer leżący na biurku.

— Ona znów wraca! — mruknął.

— Jeżeli to ona, to tym razem bez broni — pocieszyłem go. — Czy nie ma pan innych przyjaciół?

— Jedna mi wystarczy — warknął. — Z tą jedną mam dosyć zawracania głowy.

Podszedł do biurka i wziął swojego colta. Uchylił drzwi.

— Brody? — spytał jakiś głos.

Brody odpowiedział coś, czego nie dosłyszałem. Głuchobłazniak dwa strzały. Joe osunął się miękką na podłogę. Lewa ręka bezwładnie opadła z klamki, głowa uderzyła o drzwi. Leżał nieruchomo. Colt tkwił jeszcze w jego prawej dłoni.

Przeskoczyłem przez pokój, odsunąłem ciało i błyskawicznie otworzyłem drzwi. Jakaś kobieta wyglądała z przeciwnego mieszkania. Na twarzy jej widać było przerażenie. Pokazała mi ręką na schody.

Biegłem tak szybko, jak tylko mogłem. Przede mną dudniły czyjeś kroki. Kiedy znalazłem się w holu, drzwi zamykały się właśnie bezszelestnie. Pchnąłem je, nim zdążyły się zatrzasknąć i znalazłem się na ulicy.

Jakiś wysoki człowiek bez kapelusza, w skórzanej marynarce biegł jezdnią, klucząc między zaparkowanymi samochodami. Odwrócił się i nagle ujrzałem przed sobą płomień. Dwa ciężkie uderzenia trafiły obok mnie, zrywając kawał tynku. Człowiek biegł dalej, potem ukrył się między dwoma samochodami.

Ktoś zjawił się przede mną i zawołał:

— Co się stało?

— Strzelają!

— Mój Boże! — błyskawicznie zniknął w bramie domu.

Ruszyłem szybko chodnikiem do mego samochodu. Jechałem wolno wzdłuż ulicy. Wszystkie zaparkowane po obu stronach ulicy samochody stały ze zgaszonymi silnikami. Wydawało mi się, że słyszę jakieś kroki, ale nie byłem tego pewien. Przejechałem przez dwie przecznice, skręciłem w jedną z nich i zawróciłem. W pewnym momencie usłyszałem gwizdanie. Znow kroki. Zatrzymałem się, znalazłem miejsce między dwoma samochodami i ukryłem się. Wyciągnąłem z kieszeni mój rewolwer Carmen.

Odgłos kroków stawał się coraz głośniejszy. Ktoś szedł pogwizdując. W chwilę później ukazał się człowiek ubrany w skózaną marynarkę. Wyszedłem z samochodu i poprosiłem przechodzącego o ogień.

Młody człowiek odwrócił się do mnie, sięgając prawą ręką do górnej kieszeni marynarki. Jego oczy błyszczały w świetle latarni. Wilgotne ciemne oczy w kształcie migdałów. Błada, ładna twarz otoczona czupryną czarnych włosów, które zakrywały mu czoło. Naprawdę przepiękny chłopak, chłopak ze sklepu Geigera!

Stał przede mną i przyglądał mi się milcząc. Ręka sięgała do kieszeni, ale jeszcze nie zdążyła się w niej zanurzyć. Mocno trzymał mój rewolwer.

— Musiał pan bardzo kochać swój skarb! — powiedziałem.

— Odczep się pan do diabła! — zaproponował mi cichym głosem młodzieniec. Stał bez ruchu między zaparkowanym samochodem i wysokim murem parkanem.

W górze ulicy zawyła syrena policyjna. Młodzieniec nerwowo poruszył głową. „Przycisnąłem lufę rewolweru do skórzanej marynarki.

— Co pan woli? Mnie, czy policję?

(Dalszy ciąg nastąpi)